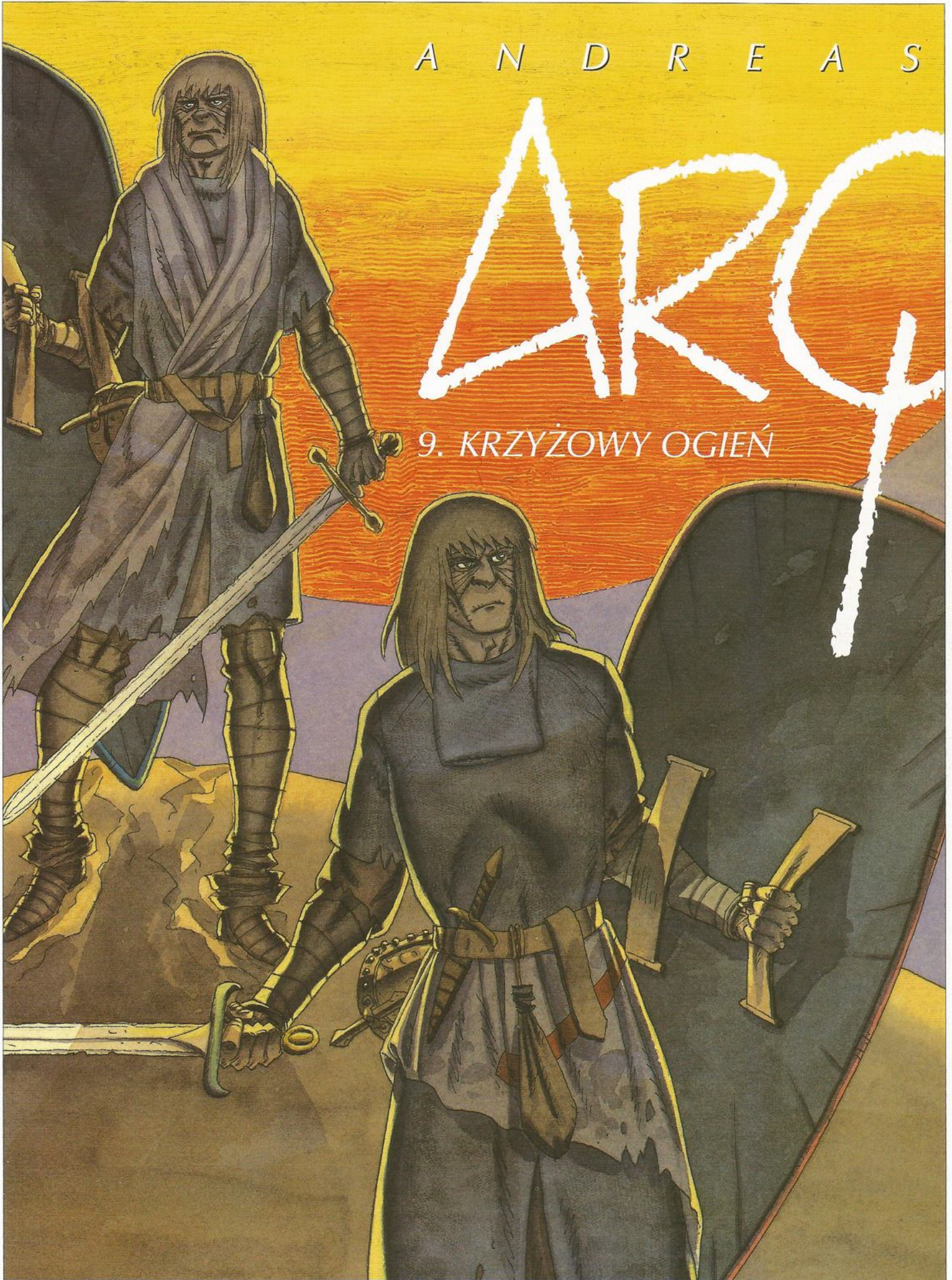


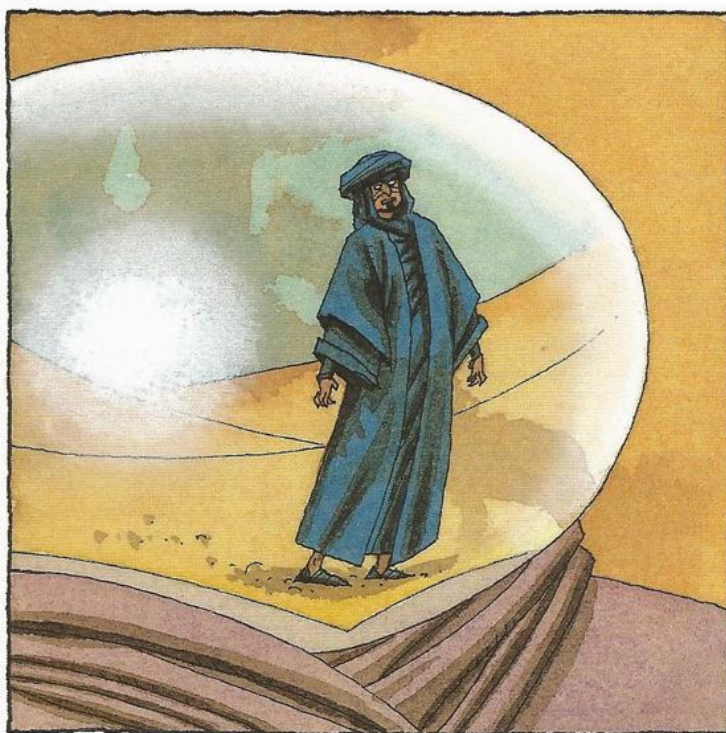
A N D R E A S

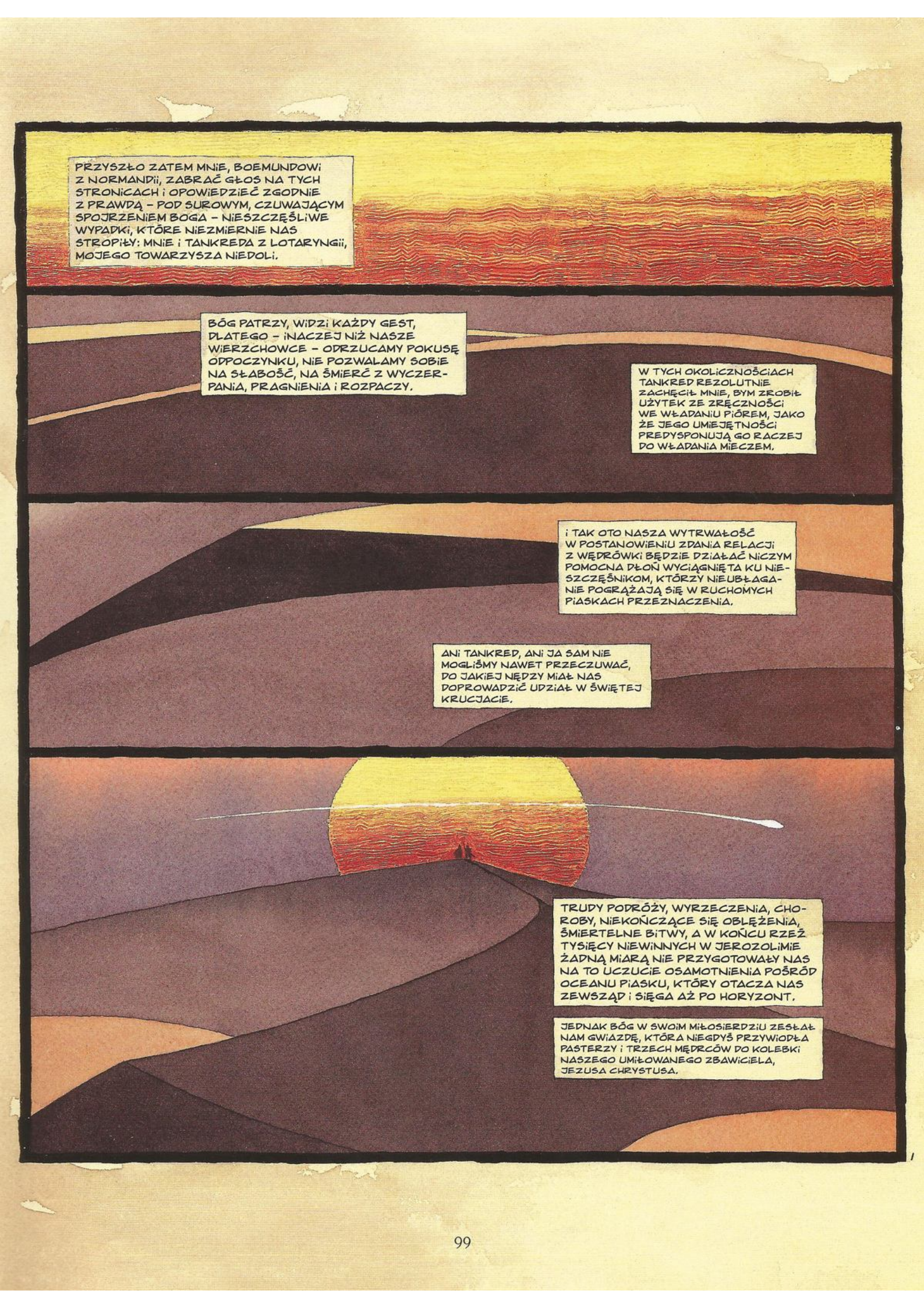
ARG

9. KRZYŻOWY OGIENI



ARG





PRZYSZŁO ZATEM MNIE, BOEMUNDOWI
Z NORMANDII, ZABRAĆ GŁOS NA TYCH
STRONICACH I OPOWIEDZIEĆ ZGODNIE
Z PRAWDĄ - POD SUROWYM, CZUWAJĄCYM
SPOJRZENIEM BOGA - NIESZCZĘŚLIWE
WYPADKI, KTÓRE NIEZMIERNIE NAS
STROPIŁY: MNIE I TANKREDA Z LOTARYNGII,
MOJEGO TOWARZYSZA NIEDOLI.

BÓG PATRZY, WIDZI KAŻDY GEST,
DLATEGO - INACZEJ NIŻ NASZE
WIERZCHOWCE - ODRZUCAMY POKUSĘ
ODPOCZYNKU, NIE POZWAŁAMY SOBIE
NA SŁABOŚĆ, NA ŚMIERĆ Z WYCZER-
PANIA, PRAGNIENIA I ROZPACZY.

W TYCH OKOLICZNOŚCIACH
TANKRED REZOLUTNIE
ZACHĘCIŁ MNIE, BYM ZROBIŁ
UŻYTEK ZE ZREĆZNOŚCI
WE WŁADANIU PIŃEM, JAKO
ŻE JEGO UMIEJĘTNOŚCI
PREDYSPONUJĄ GO RACZEJ
DO WŁADANIA MIECZEM.

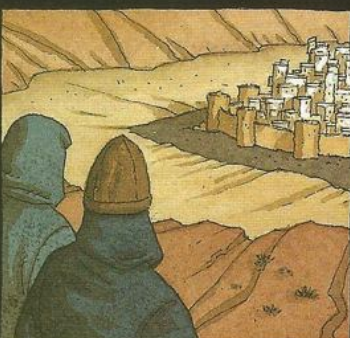
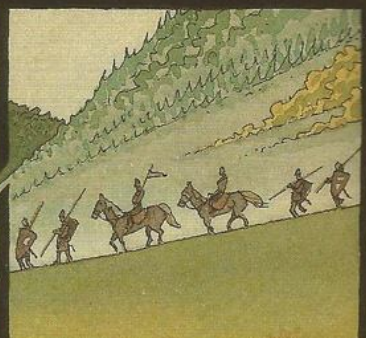
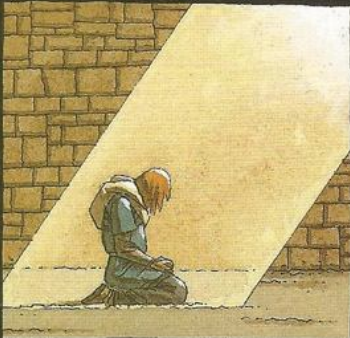
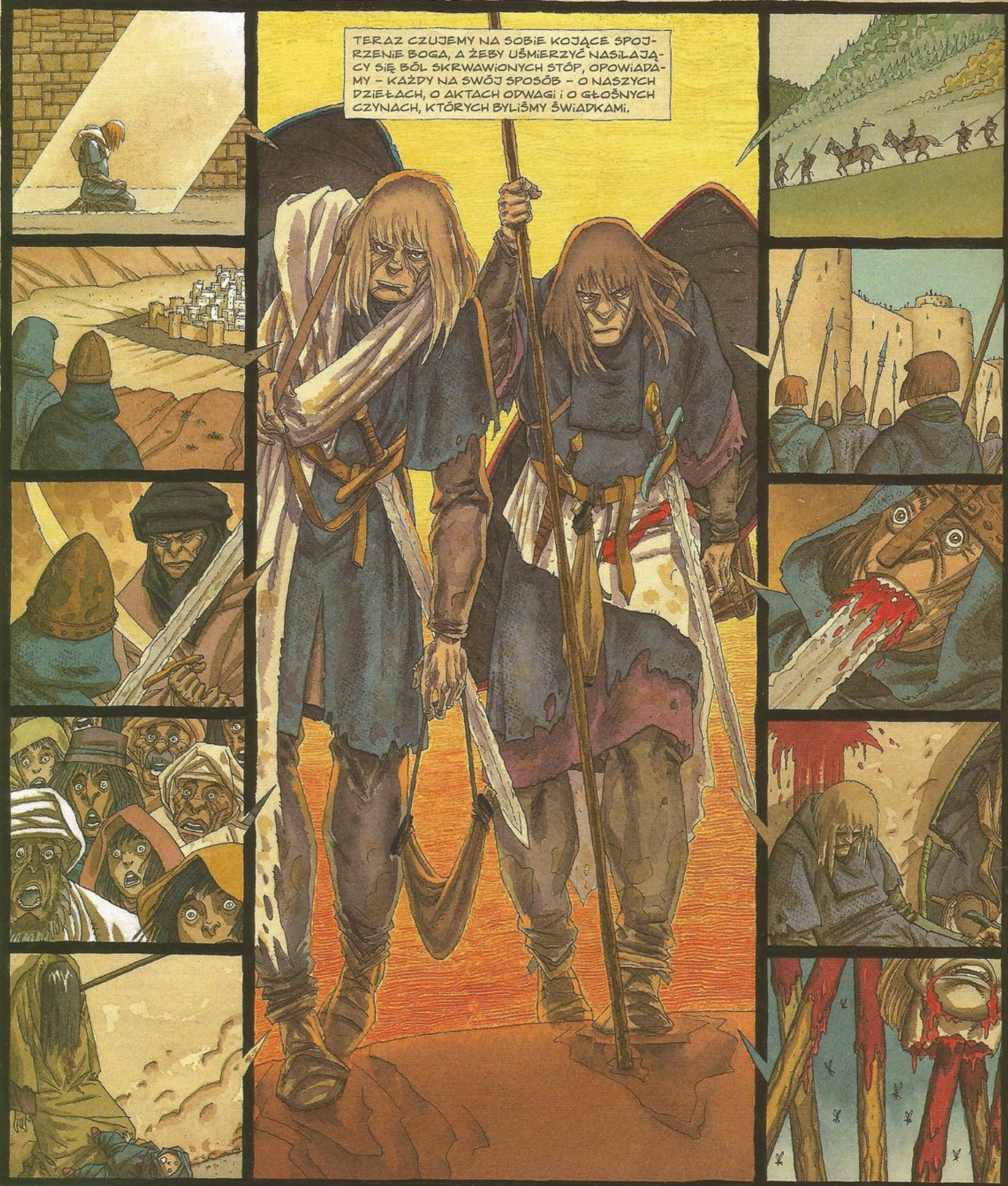
I TAK OTO NASZA WYTRWAŁOŚĆ
W POSTANOWIENIU ZDANIA RELACJI
Z WĘDRÓWKI BĘDZIE DZIAŁAĆ NICZYM
POMOCNA DŁOŃ WYCIĄGNIĘTA KU NIE-
SZCZĘŚNIKOM, KTÓRZY NIEUBŁA-
GNIĘ POGRAŻAJĄ SIĘ W RUCHOMYCH
PIASKACH PRZEZNACZENIA.

ANI TANKRED, ANI JA SAM NIE
MOGLIŚMY NAWET PRZECZUWAĆ,
DO JAKIEJ NĘDZY MIAŁ NAS
DOPROWADZIĆ UDZIAŁ W ŚWIĘTEJ
KRUCJACIE.

TRUDY PODRÓŻY, WYRZECZENIA, CHO-
ROBY, NIEKOŃCZĄCE SIĘ OBLĘŻENIA,
ŚMIERTELNE BITWY, A W KOŃCU RZEŻ
TYSIĘCY NIEWINNYCH W JEROZOLIMIE
ŻADNĄ MIARĄ NIE PRZYGOTOWAŁY NAS
NA TO UCZUCIE OSAMOTNIENIA POŚRÓD
OCEANU PIASKU, KTÓRY OTACZA NAS
ZEWSZĄD I SIĘGA AŻ PO HORYZONT.

JEDNAK BÓG W SWOIM MIŁOSIĘDZIU ZESŁAŁ
NAM GWIAZDĘ, KTÓRA NIEGDYS PRZYWIODŁA
PASTERZY I TRZECH MĘDRCÓW DO KOŁEBSKI
NASZEGO UMIŁOWANEGO ZBAWICIĘLA,
JEZUSA CHRYSZTUSA.

TERAZ CZUJEMY NA SOBIE KOJĄCE SPOJRZENIE BOGA, A ŻEBY UŚMIERZYĆ NASILAJĄCY SIĘ BÓL SKRWAWIONYCH STÓP, OPOWIADAMY - KAŻDY NA SWÓJ SPOSÓB - O NASZYCH DZIEŁACH, O AKTACH ODWAGI I O GŁOŚNYCH CZYNACH, KTÓRYCH BYLIŚMY ŚWIADKAMI.



MYŚLĘ, TANKREDZIE,
ŻE BÓG I OPATRZNOŚĆ JEDNAK
NAM SPRZYJAJĄ.

CHOĆ GRYZIE NAS UPORCZYWE
POCZUCIE WINY, KTÓRE POPCHNĘŁO
NAS DO UCIECZKI Z JERUZOLIMY
UDRĘCZONEJ PRZEZ NASZE ZBRODNIĘ...

ZA NIE BEZ
WĄTPIENIA ZA-
SŁUŻYLIŚMY
NA WIECZNĄ
MĘKĘ W OGNIU
PIEKIELNYM!

DALEKO NAM JESZCZE
DO TEGO. BÓG PRZEBACZA,
NIE ZAPOMINAJ O TYM,
TANKREDZIE!

CHCIAŁEM POWIEDZIEĆ, ŻE KIEDY
MIESIĄCE TEMU OPUŚCILIŚMY
ZIEMIĘ ŚWIĘTĄ, ABY PRZEMIERZAĆ
NIEKOŃCZĄCE SIĘ PIASKI
TEJ ZAGUBIONEJ KRAINY...

...I BY ZNALEŹĆ OD-
KUPIENIE ZA ŚMIER-
TELNE GRZECHY...

...MYŚLELIŚMY, ŻE WYCHO-
DZIMY NA SPOTKANIE
PEWNEJ ŚMIERCI I NIE-
CHYBNEGO POTĘPIENIA.

ALE NA RAZIE,
TANKREDZIE, ŻYJEMY!
ŻYJEMY, BŁOGOSŁA-
WIENI PRZEZ BOGA
I OPATRZNOŚĆ!

GRZESZYSZ PY-
CHĄ, BOEMUN-
DZIE! PYCHĄ!!!

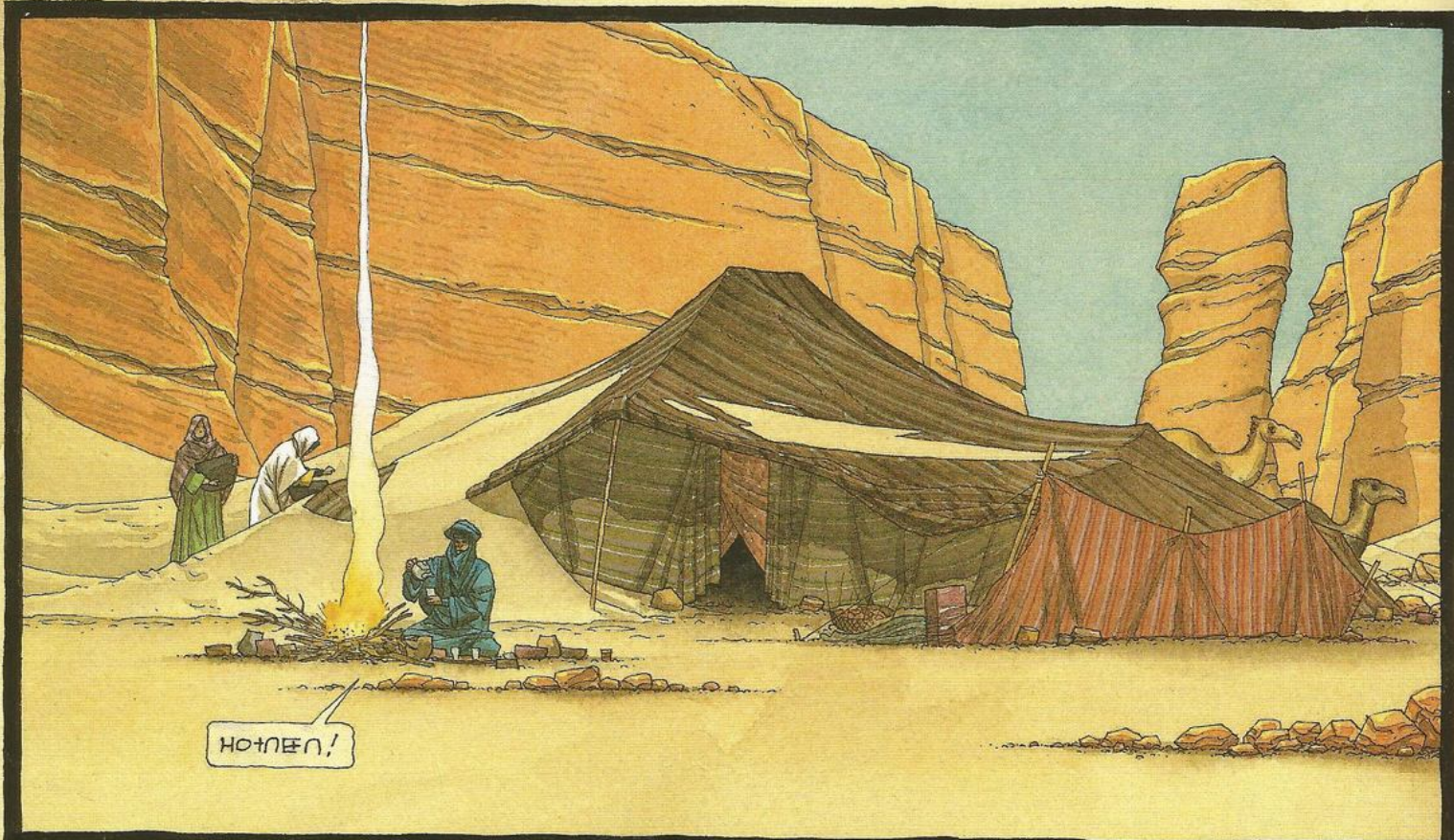
BIEŻĄ PRZYKRYWA NIEBO
GWIĄZDE
DZIŁ WSKAZUJE KIERUNEK.

DIĘBY PO OMACZKU, ROZPACZ-
LIWIE SZUKAJĄC JAKIEŚ SKAŁY
KTOŻA BY NAS UKRYŁA PRZED
WIEJEM JE DWAŁO, NIEBYŁOŻY
ŚWIECIE NIE SĄ NIE JE ZADNE
TAKIE SCHRONIENIE.

A POTEM WYDAJE MI SIĘ ŻE NIE -
WNEZAŁ NIE WIDZE PRZYWIENIA
GWIĄZDE, PODAWIADAJĄ SIĘ, TAKIŚY
CHCIAŁA NAS ZAPĘWNIĆ O BOSKICH
ZAMIARACH, KTORE MIA KIERUJĄ.

OPDZIELA SIĘ OD NIEJ CIENI, PO CZYM,
ZUPĘKNIŁ NIEKONIECNY PRZEZ
SKAGIĄCIE PORZYWI BIEŻY PŁAS-
KOWIŚI PRZECHOWI OBOK NAS,
NIM CHAŁOŚCI, TŁĄCZYCH ZWANIEM,
KTORE PRZEŻYWAJĄ ROZPALONE
DUSZNE POWIETRZE.

ŚIEDZIE NA PIAKULI, OPACZY O SKAŁE, KTOŻA
- JEŚLI, BÓG DA - BĘDZIE NASZYM RATUNKIEM,
CZUJE, ŻAK OPIRZCZA MNIE DUCHI W SZELKIE
POCZUCIE WINY BOLI...



ΗΟΤΗΕΝ!



ΕΘΩ ΠΑΡΕΙΝ ΨΕΤΩΗ
#0 ΛΕΒΑΤΟ, ΕΒΒΩΓ
ΛΠΠΟΙ- ΠΙΟ ΨΙΕΓ!



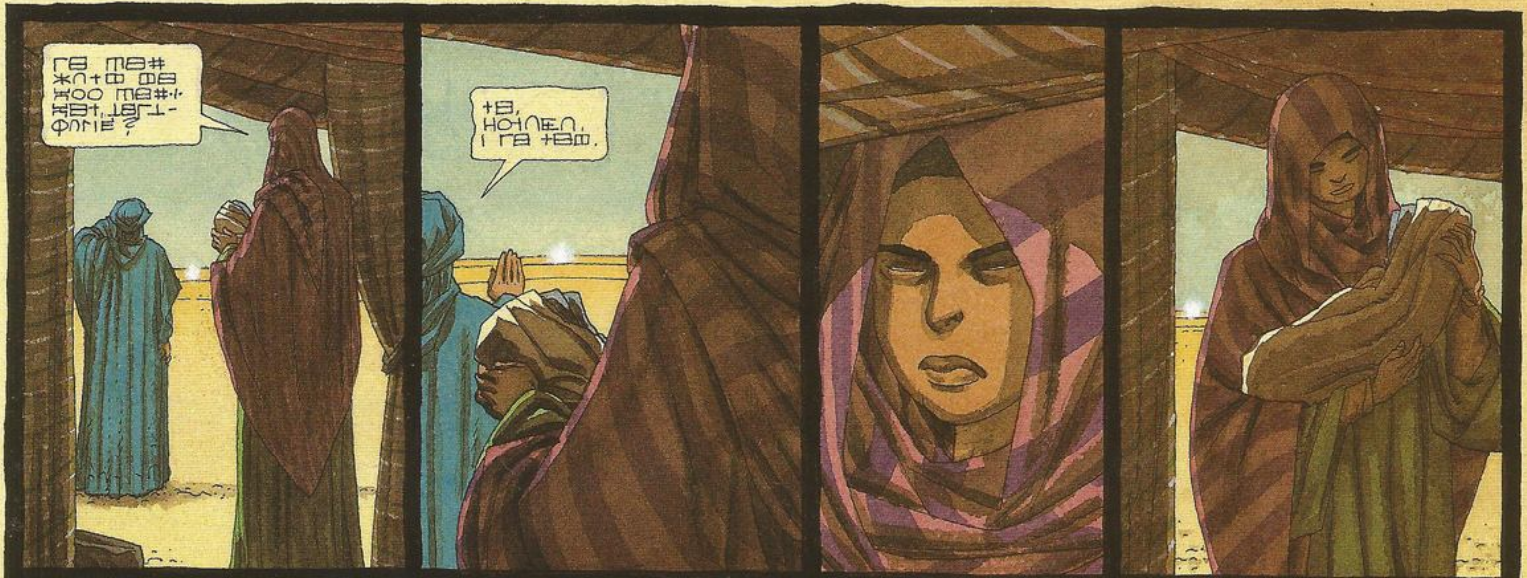
ΠΟΧ, ΤΕΓΓ-ΦΟΠΕ ΠΙΟ
ΨΙΕΓ Ψ ΤΥΦΟ Ψ ΨΙΦ.

Ι ΨΑ Ψ Ψ Π
ΠΙΟ ΨΙΕΓ Ψ Ψ
Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ
Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ
Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ Ψ



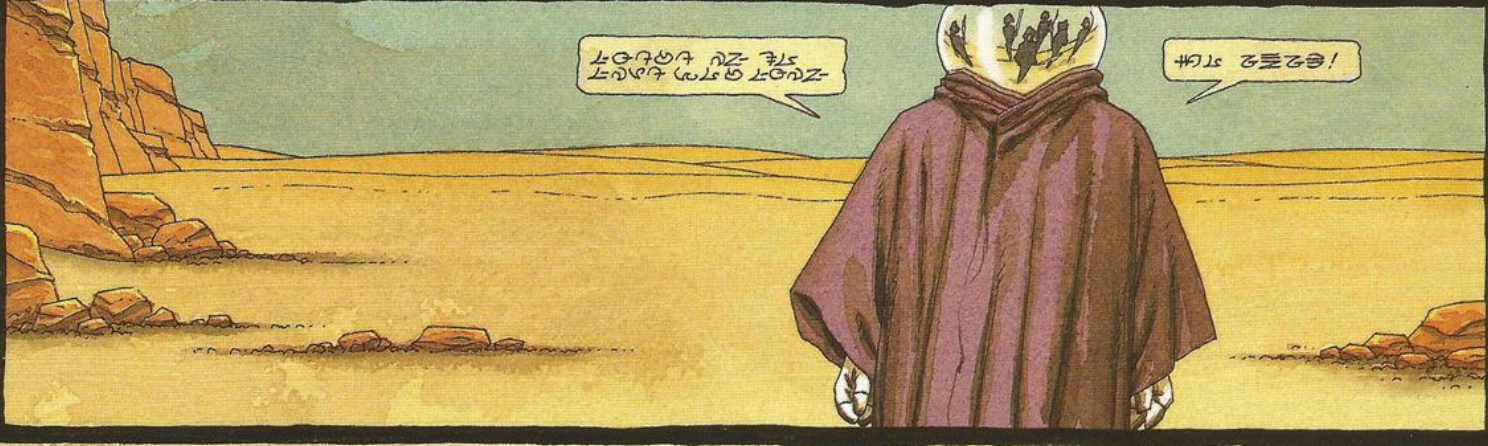
ΠΟΧ,
ΤΕΓΓ-ΦΟΠΕ.





למה אתה עוזבת?
אני לא יודעת.
אולי אתה צריכה
ללכת איתי.

כן, הולכת,
אני אצטרך.



למה אתה עוזבת?
אני לא יודעת.
אולי אתה צריכה
ללכת איתי.

כן, הולכת,
אני אצטרך.



1 18 400 #10:40011 10#1
004#0! *10 10 10#



0 75 715 115440A77
2002 0154 009 Z-00770.



715 1015
0000 077
572 09
410-2-2!



NEE'4 10001
120 10001



TANKREDZIE?

TANKREDZIE!
ZBUDŹ SIĘ!



TANKREDZIE, NIE! ŻYJ, MÓJ
PRZYJACIELU! ŻYJ!



BOEMUNDZIE...
CZUJĘ, JAK UCHO-
DZI ZE MNE ŻYCIE...
JESTEM ZA SŁABY...
BOEMUNDZIE...



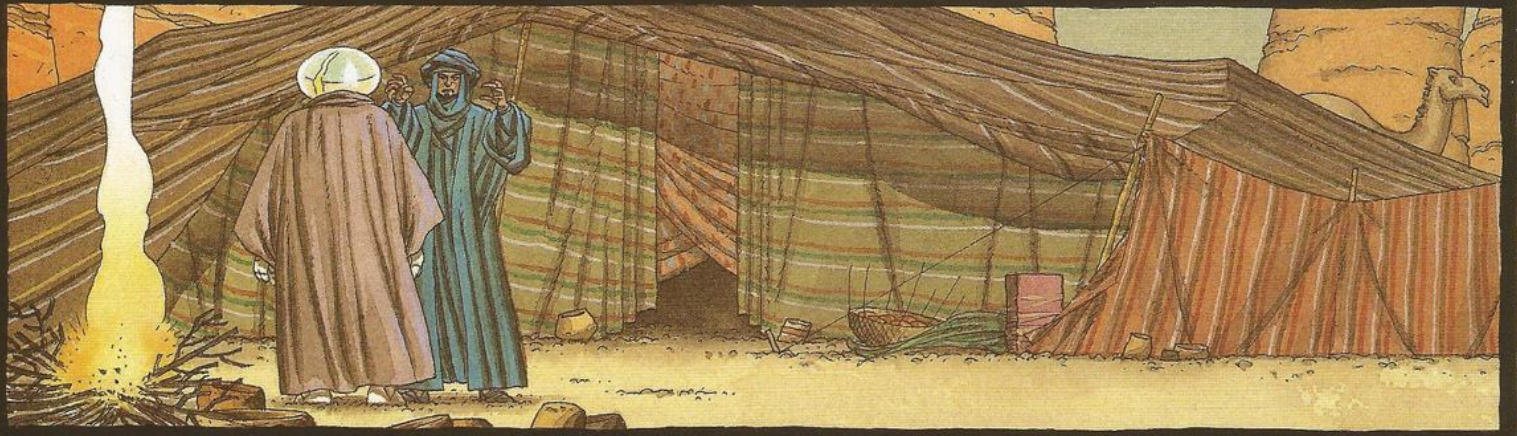
OCH, BOŻE MÓJ, UDZIEL
ŁASKI, ABYM POTRAFIŁ
OCALIĆ PRZYJACIELA!
PROSZĘ...



לֹא אֶחָד מֵעַמִּי
יִשְׁתָּחֲוֶה לֵאלֹהֵי אֲחֵרִים...
אֲנִי יְהוָה אֱלֹהֵי אֲבֹתָיְכֶם.



יְהוָה אֱלֹהֵינוּ
יְהוָה אֱלֹהֵינוּ.



මගේ...



උග් හොඳින්, මොර්ග්
බ්‍රි ඉරි?

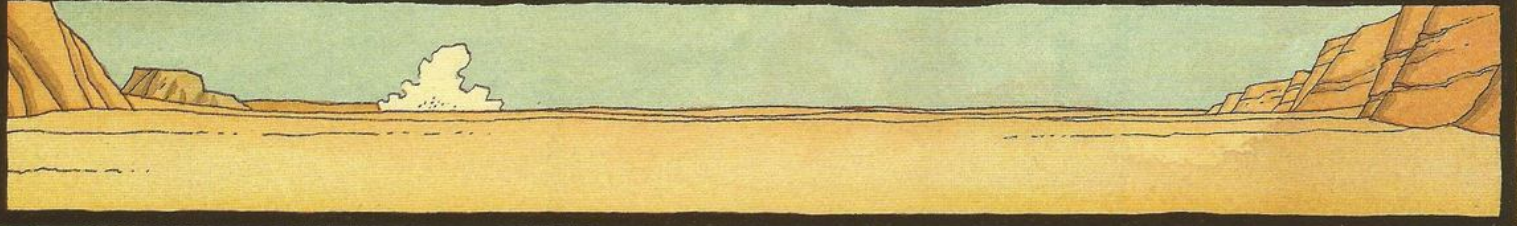
උඤ්ච!



නංඤ්ච උඤ්ච ඉබ්‍රහිමි
උග් හොඳින්!
ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ,
ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ ඒ,
බ්‍රහ්මචරි ඒ ඒ ඒ!



උඤ්ච, උඤ්ච බ්‍රි-
උග් ඒ ඒ ඒ ඒ
ඒ ඒ ඒ.





CO Z WAS ZA LUDZIE,
ŻE ZAKRYWACIE TWARZE
PRZED PRZECIWNIKIEM
I PRZED BOGIEM?



CO CHOWACIE POD PRZY-
BICAMI I PŁÓTNĄ CZOŁA
NAZNACZONE ZNAMieniem
TCHÓRZOSTWĄ?



BOEMUND Z NORMANDII! NIE
USTĄPI PRZED TCHÓRZAMI!

ŻE CI TO ŚWIĄTŁO
OPAKOWAŁIŚ, CZYŻ ŻE
ŚWIĄTŁO ŚWIĄTŁY?



CO SIĘ TU OD-
BYWA? CZY
WŁASCIWIE TU
ODBYWA SIĘ?



OKOŁO WŁASCIWIE,
CZYLI TO WŁASCIWIE
ODBYWA SIĘ CZYLI
ŚWIĄTŁO CZYLI
CZYLI ŚWIĄTŁO
ODBYWA SIĘ?



CO SIĘ TU OD-
BYWA? CZYLI
WŁASCIWIE TU
ODBYWA SIĘ?



CO SIĘ TU OD-
BYWA? CZYLI
WŁASCIWIE TU
ODBYWA SIĘ?



CO SIĘ TU OD-
BYWA? CZYLI
WŁASCIWIE TU
ODBYWA SIĘ?





...W TEN SPOŚB PRZEŁAMUJEMY BARIERĘ NIEZROZUMIAŁYCH SŁÓW.

SZCZĘŚLIWIE NIE NARODZIŁEŚ SIĘ W CZASACH WIEŻY BABEL! BABILOŃCZYCY NAPRAWDĘ MOGLI RZUCIĆ WYZWANIE BOGU!...



A TERAZ, BOEMUNDZIE...
CZY ŻYCZYSZ SOBIE UJRZEĆ PRZEDZIWNE OBLICZE MOJEGO SYNA?

TWOJEGO SYNA? JA NIE...



WYBACZ, JEŚLI TO PYTANIE ZDAJE CI SIĘ NIE NA MIEJSCU! ODKĄD DZIECKO PRZYSZŁO NA ŚWIAT, ZJAWIAJĄ SIĘ NAJBARDZIEJ NIEZWYKLI PODRÓŻNICY, JAKBY WIEDZENI NIEWIDZIALNĄ SIŁĄ, ABY ZŁOŻYĆ NOWO NARODZONEMU HOŁD I DARY.



WYZNAJĘ, ŻE SAM TEGO NIE ROZUMIEM, JEDNAK DROGI, KTÓRYMI PROWADZI NAS ALLAH, BYWAJĄ KRĘTE.

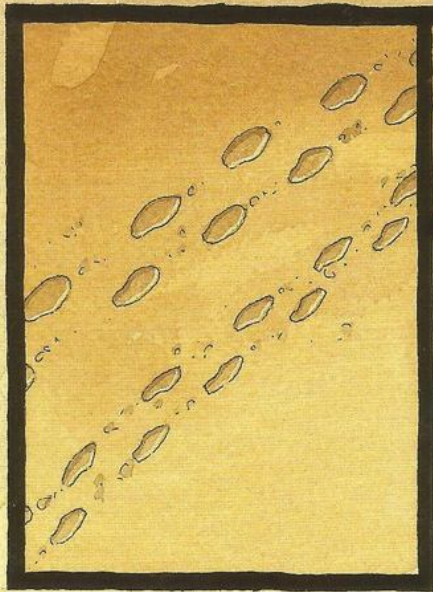
BĘDĘ ZASZCZYCONY, MOGĄC POWITAĆ TWOJEGO SYNA, ALE W TEJ CHWILI MARTWI MNIE LOS NIESZCZĘŚNEGO PRZYJACIELA TANKREDA. NIE CHODZI O NIC INNEGO! NIE MIEJ MI ZA ZŁE, HODH-MAKILU, ALE NIE MOGĘ DŁUŻEJ ZWLEKAĆ Z WYPEŁNIENIEM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO OBOWIĄZKU WOBEC TOWARZYSZA BRONI!



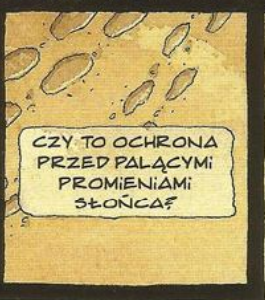
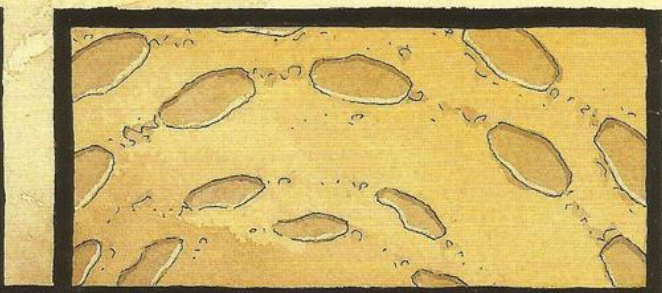
BĘDĘ CI TOWARZYSZYŁ, BOEMUNDZIE. CZUJĘ TWÓJ SMUTEK I OBAWĘ, ŻE JUŻ NIGDY NIE UJRZYSZ PRZYJACIELA.

ZNAM SPOŚBY NA UŚMIERZENIE BÓLU I ULECZENIE WSZELAKICH RAN.

IDŹCIE WIĘC, NIE ZWLEKAJCIE! BĘDĘ CZEKAŁ NA POWRÓT TRZECH HONOROWYCH GOŚCI!



POWIEDZ, CZÓZ
TO ZA HEŁM NOSISZ,
TAK PRZEDZIWNIE
KRYSTAŁOWY, LECZ
NIEPRZEZROCZYSTY?



CZY TO OCHRONA
PRZED PALĄCYMI
PROMIENIAMI
SŁOŃCA?



TAM, SKĄD POCHO-
DZĘ, NIE ODDYCHAM
TYM SAMYM PO-
WIETRZEM, CO TU.



MOGĘ BEZ
NIEGO PRZEŻYĆ,
ALE TRUDNO
MI ODDYCHAĆ.



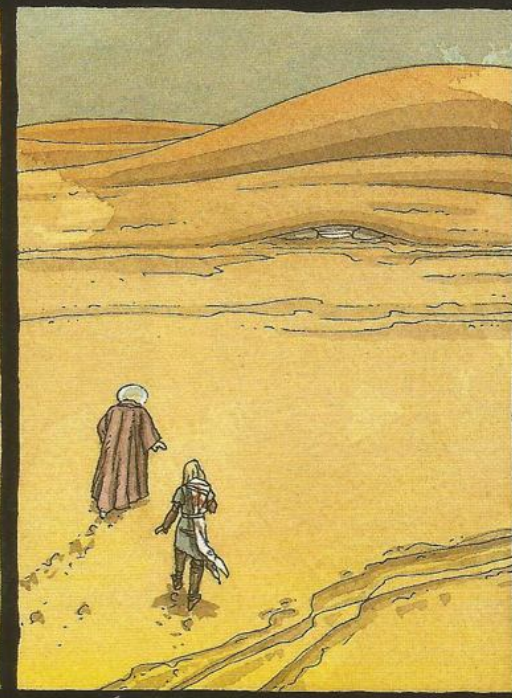
HEŁM POMAGA ZNOŚĆ
TĘ RÓŻNICĘ.



JEGO STAN JEST CIĘŻKI,
ALE NIE ZNACZY,
ŻE NIEODWRACALNY.

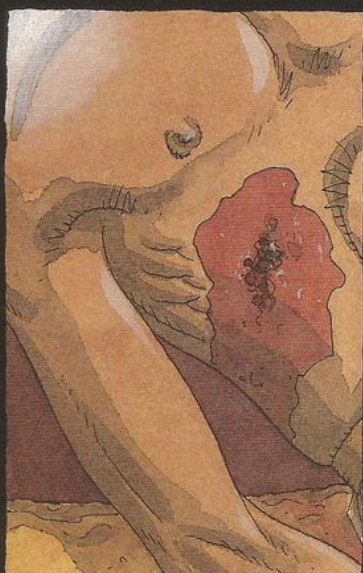
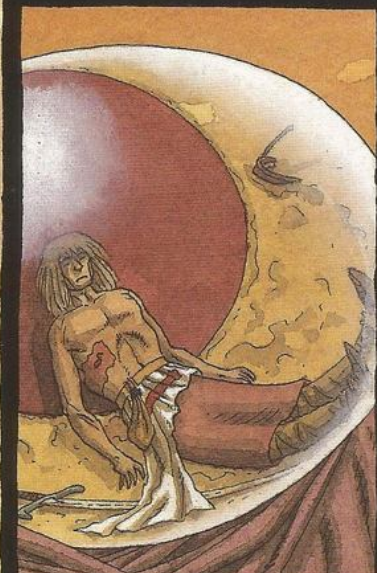


CHODŹ ZE MNĄ,
BOEMUNDZIE!
PÓJDZIEMY PO COŚ,
CO POSTAWI TWOJEGO
PRZYJACIELA NA NOGI!



ZACZE-
KAJ!







TANKREDZIE!
JAK SIĘ CZUJESZ?

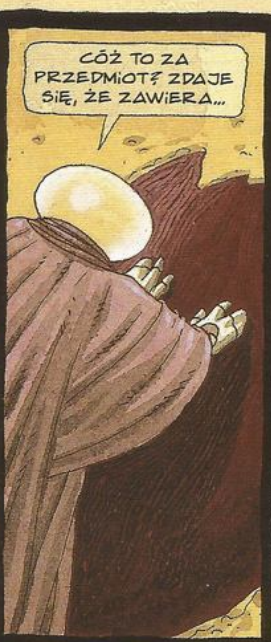
DOBRE...

DOBRE!



CZUJĘ SIĘ,
JAKBYM WRÓCIŁ
Z DALEKIEJ PODRÓŻY.
SŁYSZAŁEM,
ŻE ROZMAWIACIE...

KIM JEST TEN
CZAROWNIK?



CÓŻ TO ZA
PRZEDMIOT? ZDAJE
SIĘ, ŻE ZAWIERA...



SKAŁA UCHRONIŁA NAS
PRZED BURZĄ PIASKOWĄ.
BEZ NIEJ BYLIBYŚMY ZGU-
BIENI, OPATRZNOŚĆ BOŻA
POSTAWIŁA JĄ NA NASZEJ
DRODZE - WŁAŚNIE TEJ,
KTÓRĄ SZLIŚMY.

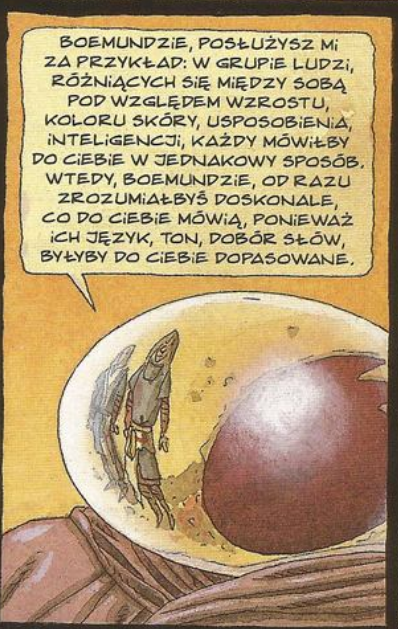


TO PRAWDA! JESZCZE
PRZED CHWIŁĄ BYŁA
POKRYTA NIESKOŃCZONYMI
PIASKAMI, LECZ TERAZ
WYŁONIŁA SIĘ Z SPOŚRÓD
GRZBIETÓW RUCHOMYCH
WYDM.



LECZ KIMŻE TY JESTEŚ,
TAJEMNICZY UZDROWICIELU?
ZAWDZIĘCZAM CI ŻYCIĘ, A NAWET
NIE ZNAM TWOJEGO IMIENIA!

NIE MAM GO, TAM,
SKĄD POCHODZĘ,
WYCZUWAMY, KIM JEST
DRUGA OSOBA. „MIĘ”
NA NIC BY NAM SIĘ NIE
ZDAŁO. KAŻDY WYMAGA,
BY INACZEJ SIĘ
DO NIEGO ZWRACAĆ,
INACZEJ WYRAŻAĆ.



BOEMUNDZIE, POSŁUŻYSZ MI
ZA PRZYKŁAD: W GRUPIE LUDZI,
RÓŻNIĄCYCH SIĘ MIĘDZY SOBĄ
POD WZGLĘDEM WZROSTU,
KOLORU SKÓRY, USPOSOBIENIA,
INTELEGENCJI, KAŻDY MÓWIŁBY
DO CIEBIE W JEDNAKOWY SPOŚÓB.
WTEDEY, BOEMUNDZIE, OD RAZU
ZROZUMIĄŁBYŚ DOSKONALE,
CO DO CIEBIE MÓWIĄ, PONIEWAŻ
ICH JĘZYK, TON, DOBÓR SŁÓW,
BYŁBY DO CIEBIE DOPASOWANE.



TY NATOMIĄST ZWRACAŁBYŚ
SIĘ DO KAŻDEGO Z NICH STO-
SOWNIE DO JEGO OSOBOWOŚ-
CI, WYKŠTAŁCENIA I PRZY-
RODZONYCH ZDOLNOŚCI.

W TEN SPOŚÓB TWOJĄ
TOŻSAMOŚĆ OKREŚLAŁOBY TO,
CO INNI W TOBIE WYCZUWAJĄ.
DZIĘKI CZEMU STAŁBYŚ SIĘ
ŻYCZLIWY, OTWARTY NA BLIŹNICH,
A PRZEDĘ WSZYSTKIM POKORNY.



JESTEŚMY WIĘC, BOEMUND
I JA, NICZYM KSIĘGA
- NA PRZYKŁAD BIBLIA
- W KTÓREJ CZYTAŁEŚ
KAŻDY WERSET, KTÓRY
TYLKO CHCIAŁEŚ...



NIEZUPEŁNIE. TAK TO SIĘ OD-
BYWA TAM, SKĄD POCHODZĘ. TUTAJ JEST
INACZEJ, „CZYTAM” WERSETY
TWOJEJ BIBLIi, ALE WYCHWYTUJĘ
SENS JEDYNNIE FRAGMENTARYCZNIE.



TO POWIEDZIAWSZY, PEWNIEN
JESTEM JEDNEGO: „CZYTAM”
RÓWNIEŻ W TEJ SKAŁE,
JEDNAK JEJ WERSETY
POCHODZĄ Z ZUPEŁNIE
INNEJ KSIĘGI!

PO RAZ OSTATNI:
TO MÓWIĘ, ZENAGO: NIE
ODRZUCAM MOJEGO SYNA,
AKCEPTUJĘ GO NA MÓJ
WŁASNY SPOSÓB!

AKURAT! NIE CHCESZ
WYMAWIAĆ JEGO
IMIENIA! KIEDY TYLKO
TOLBA WYDA NA ŚWIAT
JEGO BRATA, CAŁĄ
MIŁOŚĆ PRZELEJESZ
NA NIEGO!

JAK SŁABO MNIE
ZNASZ, ZENAGO!
NIGDY NIE ZDRADZĘ
TRADYCJI, DOBRZE
O TYM WIESZ!

HOPH-MAKIL, NASZ MAŁ-
ŻONEK, JEST CZŁOWIE-
KIEM PRAWYM, ZENAGO.

MILCZ, TOLBO! JEŚLI
URODZISZ DZIEWCZYNKĘ
LUB PORONISZ, CZEKA
CIĘ WYGNANIE! BĘDZIESZ
MIAŁA PRAWO MÓWIĆ,
KIEDY SPRAWDZISZ SIĘ
JAKO ŻONA I MATKA!

MUSI CI BYĆ NAPRAWDĘ
CIĘŻKO NA SERCU, ZE-
NAGO, SKORO WYLEWASZ
CAŁĄ SWOJĄ ŻOŁĘ W TAK
NIEWYBREDNY SPOSÓB!
ZGODNIE Z TRADYCJĄ...

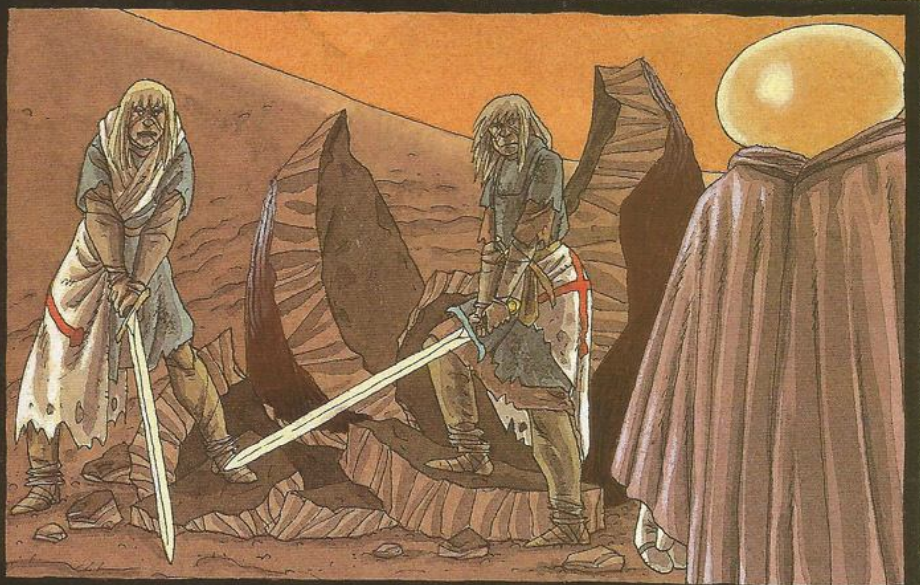
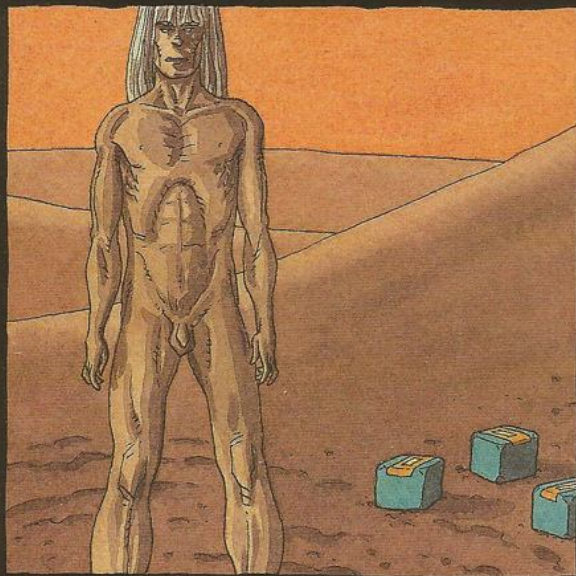
Z TRADYCJĄ?? MYŚLISZ,
ŻE NIE DOSTRZEGAM
NIEBEZPIECZEŃSTWA,
KTÓRE NIESIE TO SŁOWO?

JEŚLI MŁODSZY ZYSKA
PRZYCHYLNOŚĆ OJCA,
TO STARSZY, AKIM,
UZNANY ZA NIEDOSKO-
NĄTEGO, UMRZE!

CZYŻ NIEŻI?

CZYŻ NIE,
HOPH-MAKILU?!

AAAAAACH!!!



JAK UDAŁO MU SIĘ
PRZEŻYĆ W TEJ
SKORUPIE?

CZY DOBRZE ZROBIŁİSMY,
ŻE JĄ ROZŁUPALIŚMY?

NIC NIE MÓWI.

SŁOWA NA NIEGO
NIE DZIAŁAJĄ.



A JEDNAK WYCZUWAM
W NIM WOLĘ, ŚWIADOMOŚĆ
CELU, MIŚCI DO WYPEŁNIENIA.



POZOSTAJE
NIERUCHOMY,
ALE WIDZI.
PATRZY NA NAS.

OTO, CO JEST
NAJTRUDNIEJSZE:
JAK POZNAĆ, CZY POD
JEGO ANIELSKĄ URODĄ
KRYJE SIĘ MESJASZ
CZY SZATAN?



MOŻE WRÓCIemy
DO OBOZU
HODH-MAKILA?

JEŚLI ZA NAMİ PÓJ-
DZIE, TO PÓJDZIE.
JEŚLI ZOSTANIE,
TO ZOSTANIE.



PRĘDZEJ CZY PÓŹNIEJ
PRAGNIENIE I GŁÓD
ZMUSZĄ GO DO RUCHU.



MASZ RACJĘ.
NOC SIĘ ZBLIŻA.
MOŻE PRZYCIĄGNI
GO BŁASK OGNISKA
NASZEGO
GOSPODARZA.





OTO MÓJ MŁODSZY
SYN, SOMÉ!



DZIĘKUJĘ, TOLBO.
ZENAGA MOŻE SIĘ ZAJĄĆ
NASZYM DZIECKIEM. CZAS,
BYŚ WYPOCZĘŁA.



ALEŻ NIE, HODH-
MAKILU! DOBRZE SIĘ
CZUJĘ! SOMÉ NIE
BĘDZIE MI CIĘŻAREM!



ZGODA, TOLBO.
Z PRZYJEMNOŚCIĄ PATRZĘ,
JAK INSTYKNT MACIERZYŃSKI
POMNAŻA TWE SIŁY.



HODH-MAKILU, POZWÓL
OFIAROWAĆ TWOJEMU
NOWO NARODZONEMU
TEGO STYTCHA, ABY SYN
NIE CIERPIĄŁ NA ŻADNE
CHOROBY I POTRAFIŁ
LECZYĆ RANY, KTÓRE
ZADAJĄ WROGOWIE, JAK
RÓWNIEŻ SAMO ŻYCIE!



DZIĘKUJĘ, PRZY-
JACIELU. TWOJA
SZCZODROŚĆ
MNIĘ WZRUSZA.



KRÓLEWSKI DAR, W RZECZY
SAMEJ! BYŁEM ŚWIADKIEM
JEGO MAGICZNEJ MOCY!

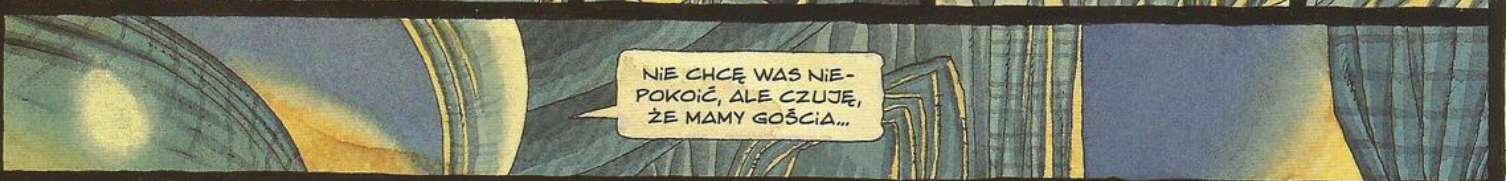


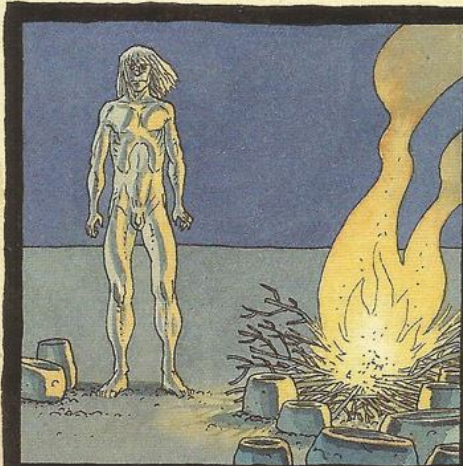
PRZYMIJ DLA SYNA, JAKO
POWITALNY PODARUNEK,
TEN SZTYLET, KTÓRY
POCHODZI PROSTO Z ZIEMI
ŚWIĘTEJ, Z JERUZOLIMY.
NIECH GO OBRONI PRZED
KAŻDYM, KTO SPRÓBUJE
WYRZĄDZIĆ MU KRZYWDĘ!

A ODE MNIĘ KRUCYFIKS,
Z KTÓRYM NIE ROZSTAWAŁEM
SIĘ OD CZASU WYRUSZENIA
Z RODZINNEJ NORMANDII. NIECH
ODTĄD TOWARZYSZY TWOJEMU
SYNOWI NA JEGO DRODZE,
TAK JAK MI DOPOMAGAŁ
WE WSZYSTKICH TRUDNYCH
CHWILACH KRUCYJATY!



NIE CHCĘ WAS NIE-
POKOIĆ, ALE CZUJĘ,
ŻE MAMY GOŚCIA...





A NIE MÓWIŁEM?
BLASK I CIEPŁO
OGNIKA PRZY-
PROWADZIŁY
GO DO NAS.



ZENAGO! PRZYNIEŚ
COŚ DO UBRANIA
DLA PRZYBYŚZA!



CHODŹ, CUDZOZIEMCZE,
SPRÓBUJ NASZYCH POTRAW!

MUSISZ BYĆ BAR-
DZO GŁODNY...



WIDZIAŁEŚ,
TANKREDZIE?

TAK, BOE-
MUNDZIE...



CZARNI LUDZIE
Z PIASKÓW
ALLAHA.

TYLKO
CZEKAJĄ...



...NA ZNAK
SŁABOŚCI
Z NASZEJ
STRONY.

A DOBRZE,
NIECH
CZEKAJĄ!
NIECH
WYPATRUJĄ!



WOKÓŁ NAS CZUJĘ SILNE
NAPIĘCIE. CI LUDZIE SĄ
PRAWDZIWYM ZAGROŻENIEM.
SWÓJ GNIEW ODZIEDZICZYLI
PO PRZODKACH...

ZAUWAŻYŁEŚ TEŻ
NAPIĘCIE PANUJĄCE
W NAMIOTACH? I NIKT
NIE OŚMIELA SIĘ
O NIM MÓWIĆ...



TO KONFLIKT MIĘDZY
DWIEMA MATKAMI. ZENAGA
OBAWIA SIĘ O SYNA, PONIE-
WAŻ TOLBA MA AMBICJĘ,
BY JEJ SYN ZOSTAŁ
FAWORYTEM.

A HODH-MAKIL NIE ROZWIEWA
WĄTPLIWOŚCI. DUMA I HONOR
NIE POZWALAJĄ MU NA BEZ-
POŚREDNIE WYRAŻANIE UCZUĆ.



TAK W OGÓLE,
OFIAROWAŁEŚ
SOMÉ PIĘKNY
PODARUNEK.

SKORO MOWA
O PODARUNKACH...

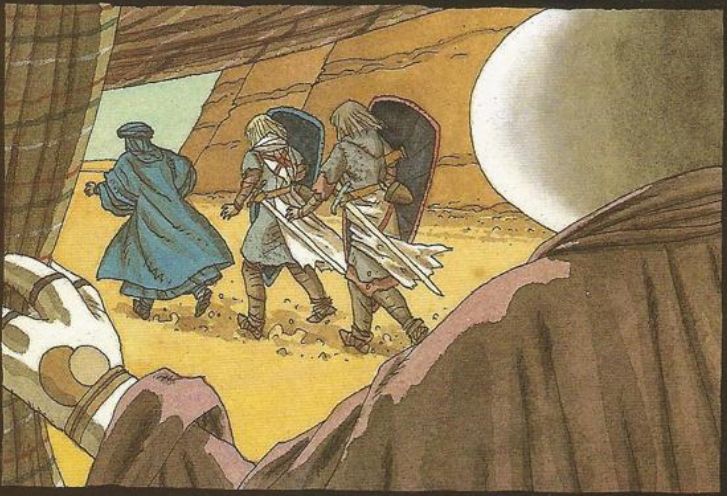
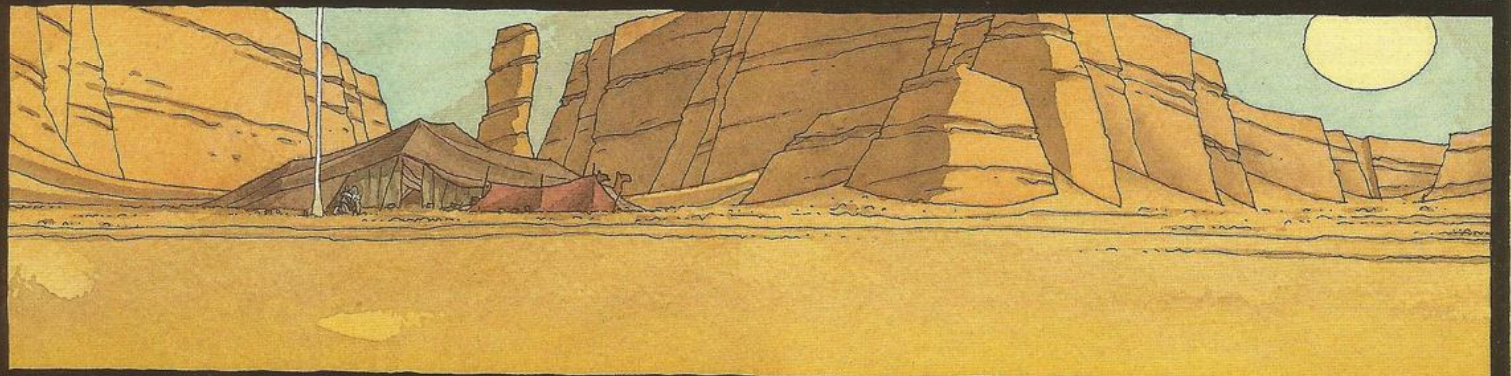
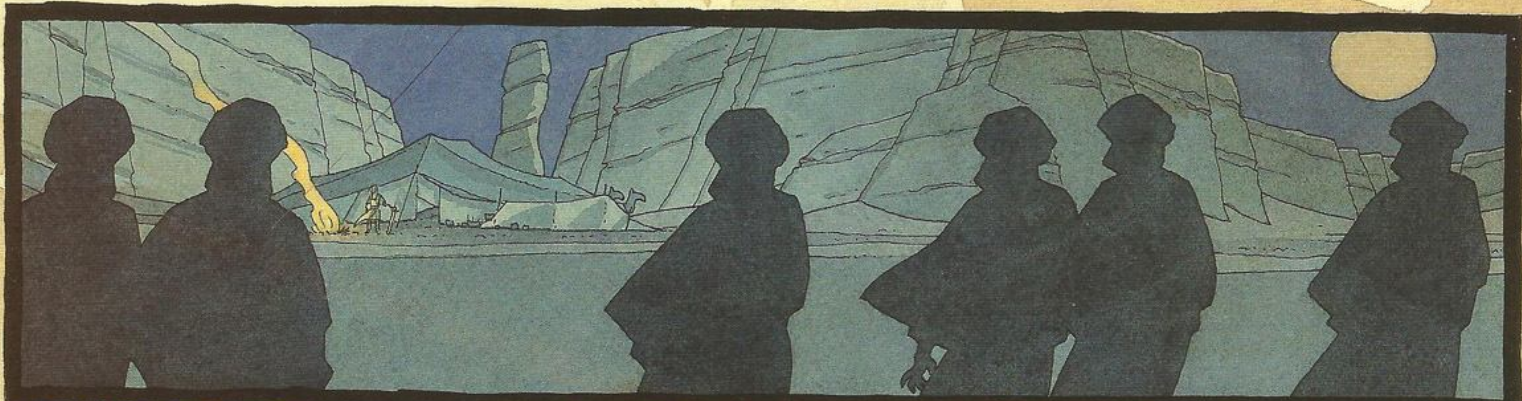
CZYM JEST
„KRUCYFIKS”?

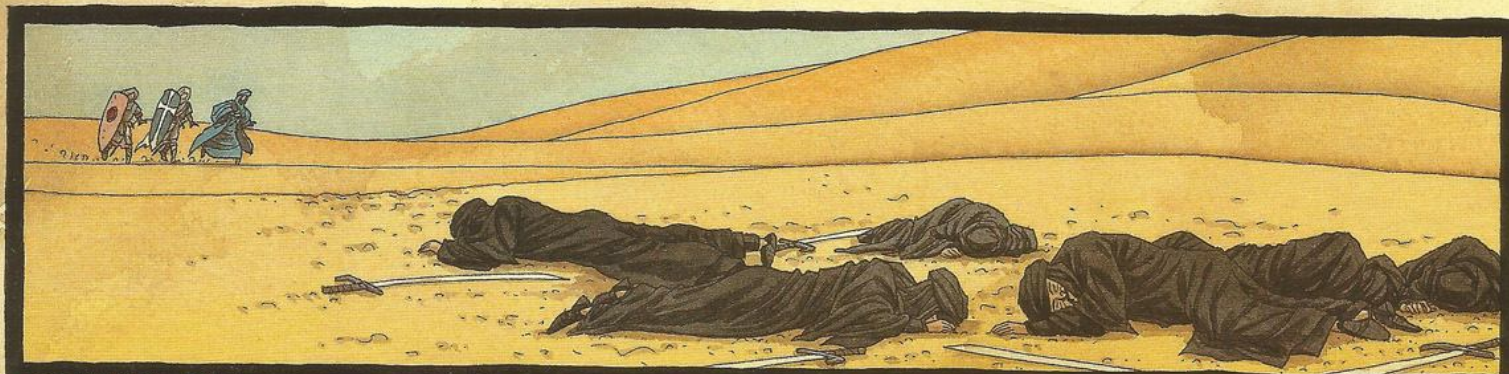


TO DŁUGA HISTORIA, A TY
NAPRAWDĘ MUSISZ POCHODZIĆ
Z DALEKA, SKORO TEGO NIE WIESZ!

WRÓĆMY DO NAMIOTU, OPOWIEM CI
O JEZUSIE CHRZYSTUSIE, BOŻYM SYNU,
KTÓRY UMARŁ NA KRZYŻU I POWRÓCIŁ
DO ŻYCIA TRZY DNI PÓŹNIEJ...

JA ZOSTAJĘ!
POKAŻMY TYM CIE-
NIOM, ŻE ŚWIATŁO
ZAWSZE BĘDZIE
SILNIEJSZE!





ODDYCHAJĄ,
SĄ TYLKO NIE-
PRZYTOMNI.



KTO MÓGŁ
IM SPŁATAĆ
TAKIEGO
FIGLA?



NIE ZDZIWIŁBYM SIĘ, GDYBY
TO CZŁOWIEK ZE SKORUPY
BYŁ PRZYCZYNĄ, ICH
PRZYKREGO WYPADKU!



JEST TAK, JAK MYŚLAŁ NASZ
BEZIMIENNY PRZYJACIEL:
TEN CZŁOWIEK SZUKA
ODPOCZYNKU W SWOJEJ
SKALISTEJ POKRYWIE.



W JASKINI, NIEDALEKO OBOZU
ZE ŚCIAN SĄCZY SIĘ BIAŁA
I LEPKA SUBSTANCJA O SILNYM
ZAPACHU CYNAMONU. DA SIĘ
GNIEŚĆ, FORMOWAĆ I SZYBKO
TWARDNIEJE. WSZYSTKIE
NASZE PRZYBORY KUCHENNE
WYKONUJEMY Z TEJ
SUBSTANCJI, KTÓRA OKAZAŁA
SIĘ BARDZO WYTRZYMAŁA.

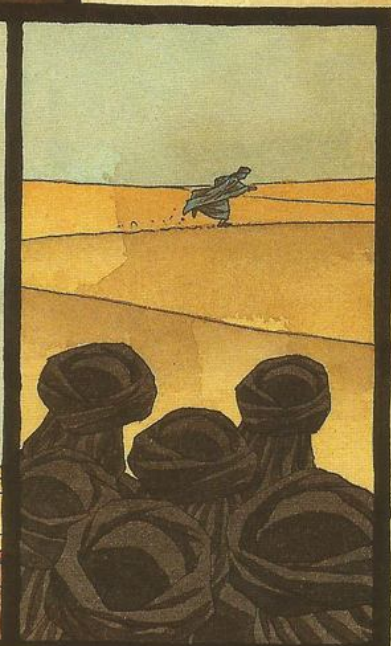
TOLBA I ZENAGA MAJĄ
BARDZO ZREĆZNE DŁONIE,
POPROSZĘ JE, ŻEBY UFOR-
MOWAŁY NOWĄ SKORUPĘ,
ABY TEN CZŁOWIEK MÓGŁ
ZAZNAĆ POKOJU.



POKO-
JU?

LUB CZEGOŚ W TYM
RODZAJU, KAŻDY
POWINIEN ŻYĆ ZGODNIE
Z WŁASNĄ WOLĄ, TAK
BY NIKT NIE NARZUCAŁ
MU, CO MA ROBIĆ, O ILE
TYLKO NIE SZKODZI
TO JEGO BLIŹNIM.

ZOSTAŃCIE TUTAJ
I CZUWAJCIE NAD
JEGO SNEM, DOPÓKI
NIE PRZYNIOŚĘ MU NO-
WEGO SCHRONIENIA!



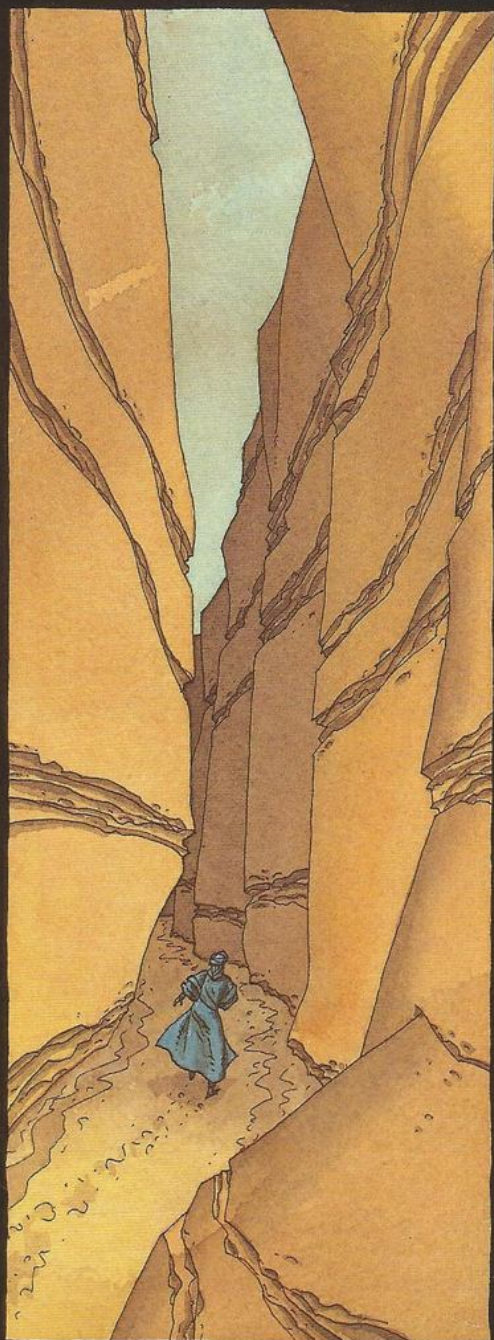
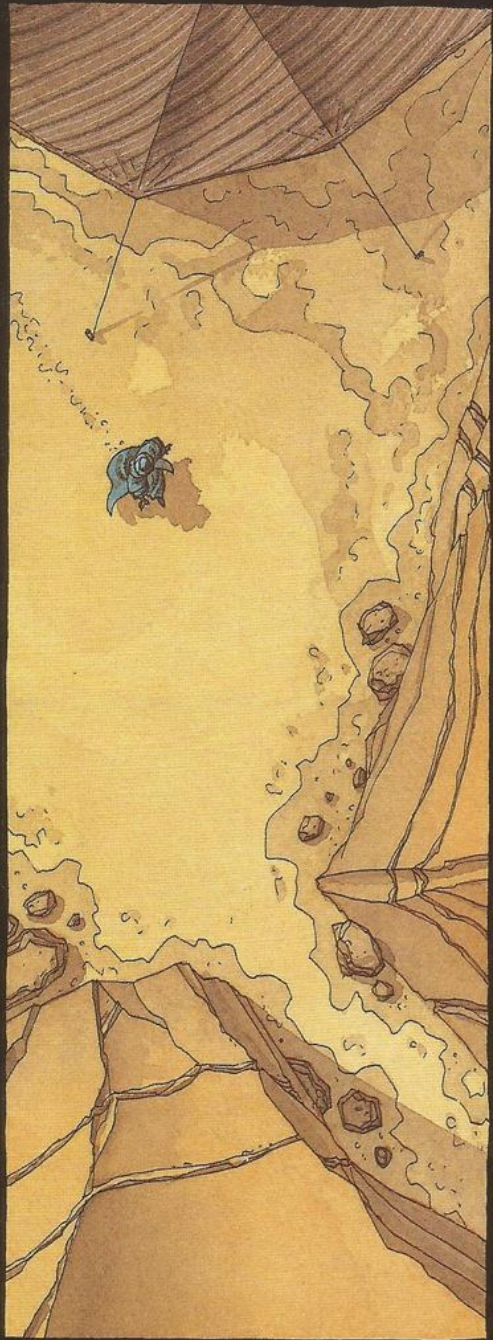


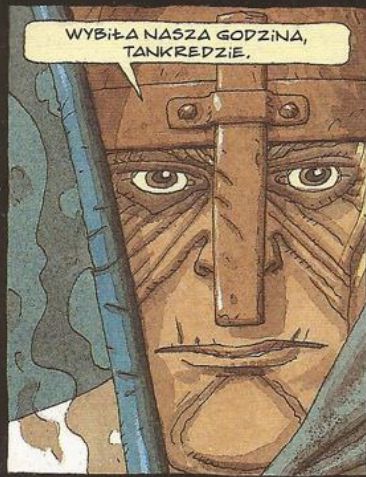
...i POWIEDZIAŁYŚMY
MU, GDZIE ZNALEŻĆ
BIAŁĄ SUBSTANCJĘ.

POTEM POSZEDŁ
DO JASKINI.



NIEŚWIADOM RYZYKA,
NA KTÓRE SIĘ NARAŻA!







TWÓU JEST ZNIEKUSZTAŁ-
CONY, ZENAGO!

PO PROSU INNY, TOLBO!
A KIM JESTEŚ, ŻEBY
GO OSADZAC?



TO PROSTE! PORÓWNUJĘ
GO Z MOIM!



HODH-MAKIL JEST
HONOROWYM MĘŻCZYZNĄ!



HODH-MAKIL JEST MĘŻ-
CZYZNĄ! i ZACHOWA SIĘ
JAK KAŻDY MĘŻCZYZNA!



NIE PODNIESIE RĘKI
NA MOJEGO SYNA!



POSTĄPI TAK, BY POZOSTAWIĆ
POTOMKA ROZUMNEGO
i O SZLACHETNYM WYGLĄDZIE.



ON NIE PATRZY NA TO,
CO POZORNE!



A JA PATRZĘ DALEJ, NIŻ SIĘ-
GĄJĄ ZAŚLONY TEGO NAMIOTU!
DALEJ, NIŻ SIĘGA PRZYWIĄZANIE
MĘŻCZYZNY OGRANICZONEGO
PRZEZ SWOJE TRADYCJE!



PRZEKRACZASZ WSZELKIE
GRANICE, TOLBO!



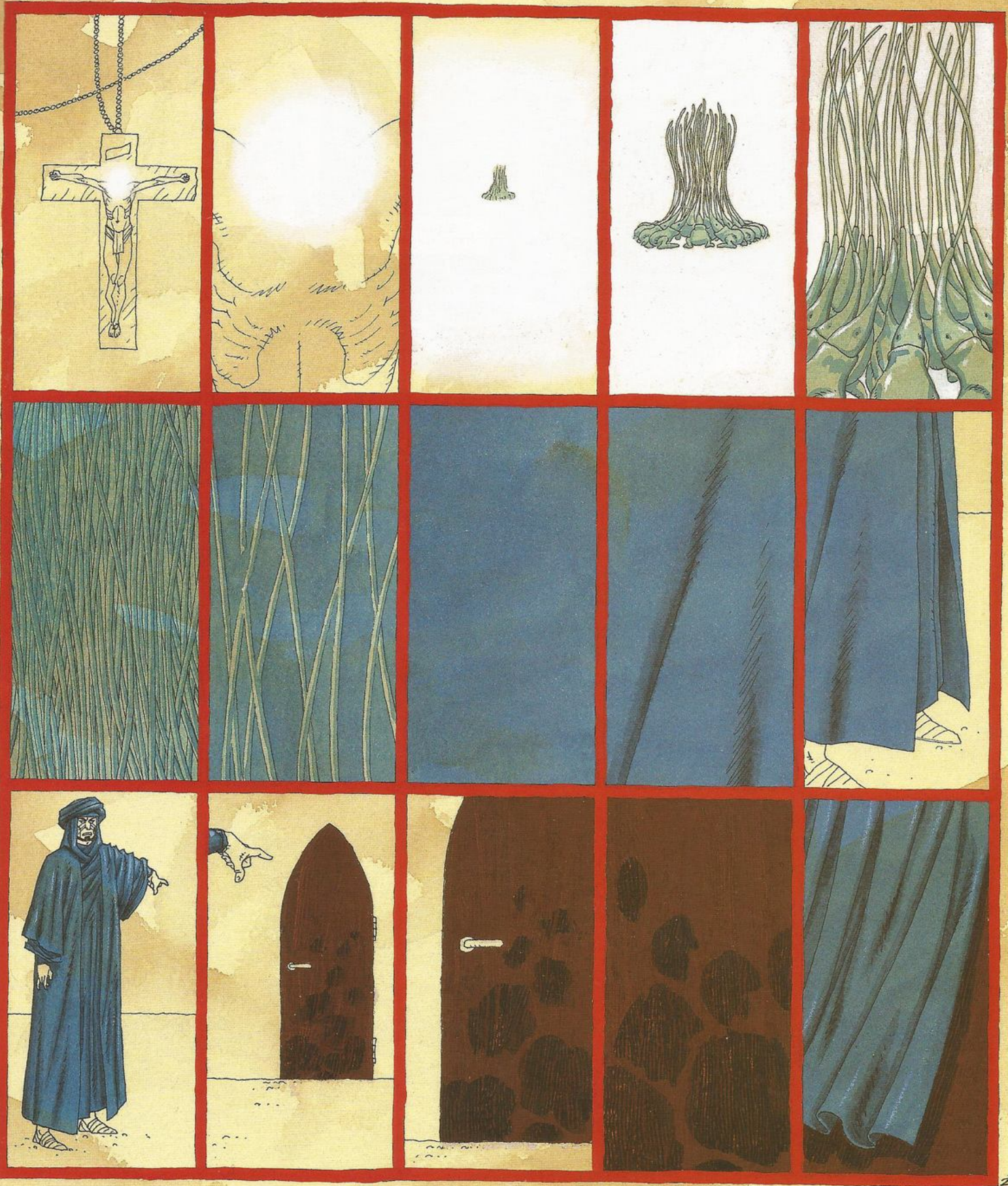
JAKIE GRANICE? MOJE?
MAM NADZIEJĘ! A MOŻE
HODH-MAKILA? GRANICE
TWOJEGO TERYTORIUM,
ZENAGO? TE, KTÓRE DZIELĄ
MNIE OD KOŁYSKI AKIMA?

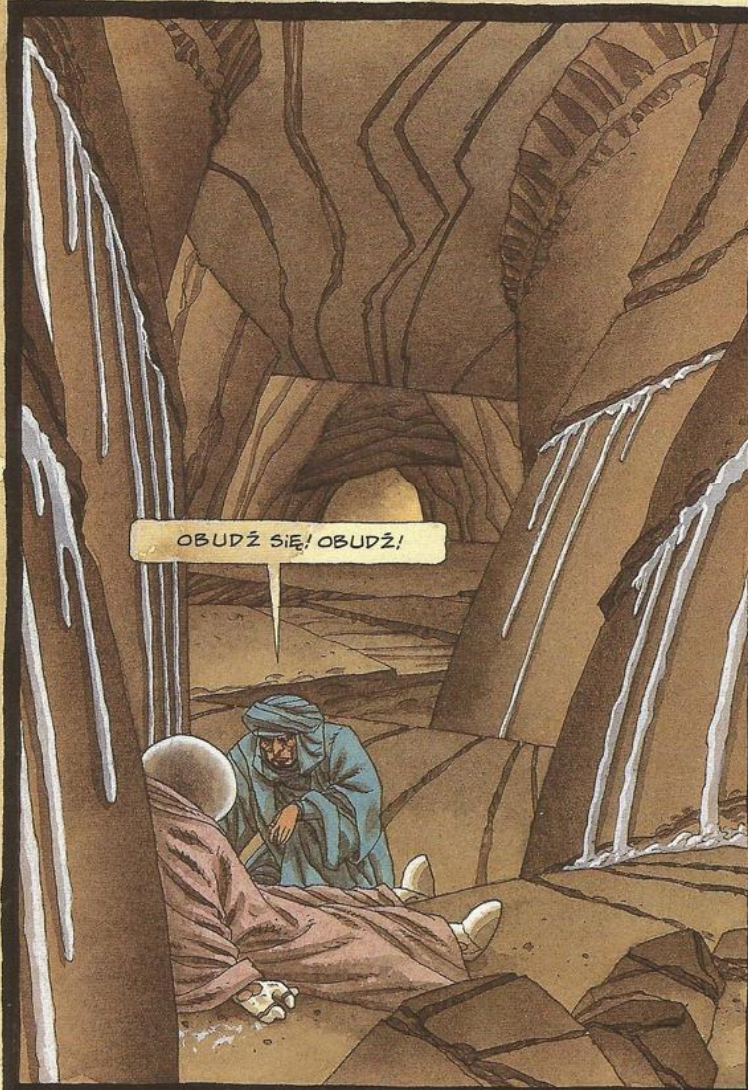


NIE ODWAŻYSZ SIĘ!



CZYŻBY?





OBUDŹ SIĘ! OBUDŹ!

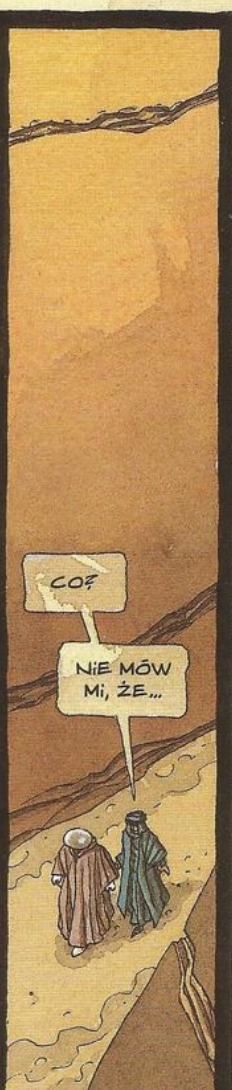


CO CI JEST? PRZEWROCIEŚ SIĘ?



JA...

NIE POWINIENEM BYĆ...



CO?

NIE MÓW MI, ŻE...



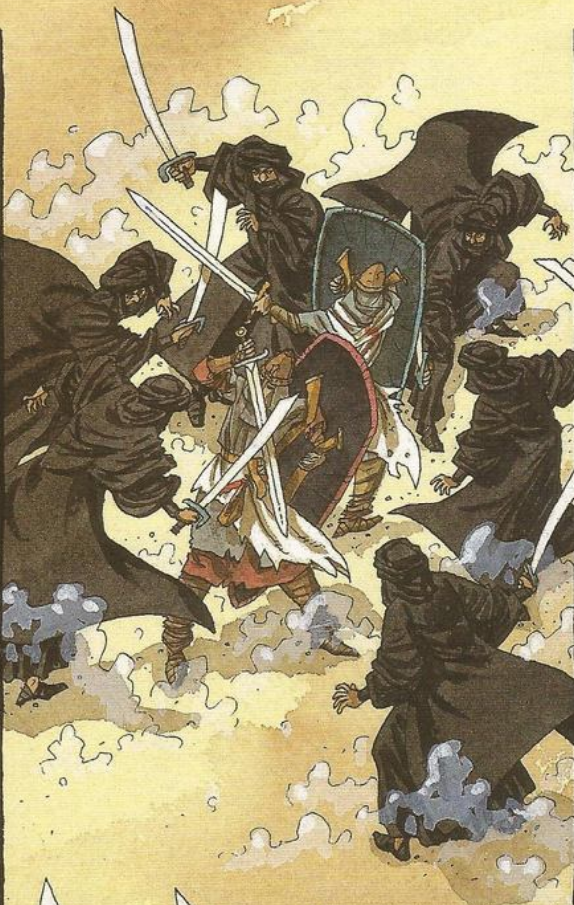
...ZJADŁEŚ BIAŁĄ SUBSTANCJĘ???





MAM NADZIEJĘ,
ŻE TO POZWOLI
ZWALCZYĆ SKUTKI
BIAŁEJ SUBSTANCJI.
NIE WIEM, CO WE
MNIĘ WSTĄPIŁO...

MYŚLĘ, ŻE GDYBYM
PRZEKROCZYŁ
PRÓG CZERWONYCH
DRZWI, TO NIE...



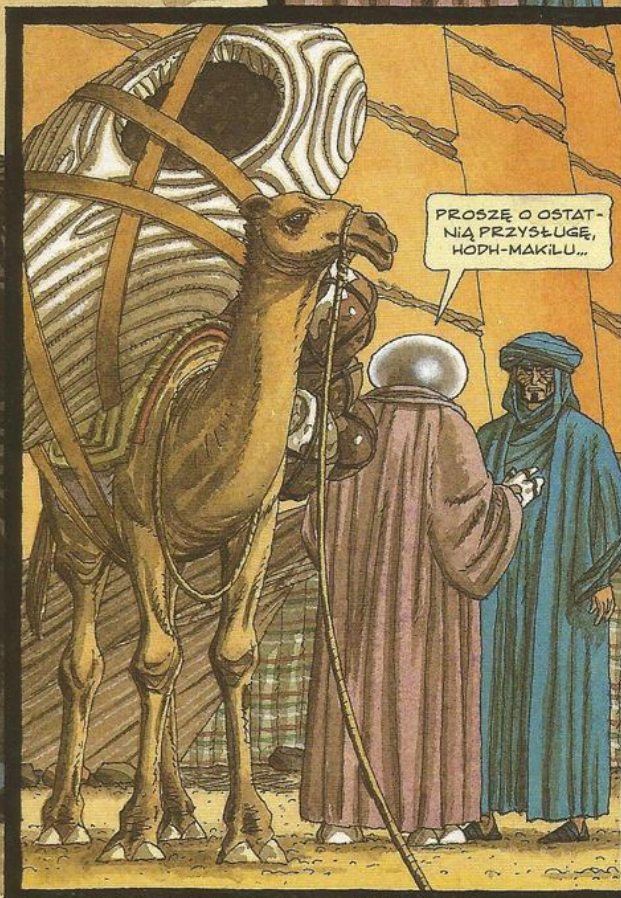
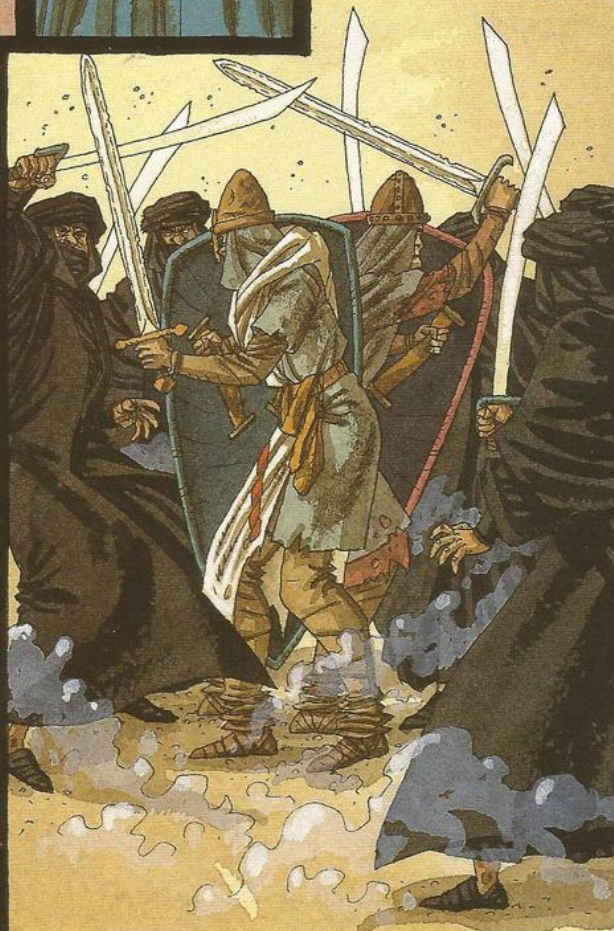
TWÓJ SYN WYZDROWIEJE,
JEST SIŁNY.

TOLBA UCIEKŁA
Z SOMÉ. WIEDZIAŁA, ŻE
NIE SPRZENIEWIERZE
SIĘ TRADYCJI. JEDNAK
JEJ BEZSENSOWNY
POSTĘPEK SKAZAŁ JĄ
NA WYGNANIE. MAM
TYLKO NADZIEJĘ, ŻE
BĘDZIE DBAĆ O SOMÉ...
ZABRAŁA WSZYSTKIE
JEGO PODARUNKI.
ZALEŻY JEJ ZATEM NA
POMYŚLNOŚCI SYNA.


A JA PRZYSIĘGAM,
ŻE BĘDĘ DOBRYM OJCEM
DLA AKIMA; ŻE NICZEGO
MU NIE ZABRAKNIE!




...LECCZ NIE ZAPOMI-
NAJMY O BOEMUN-
DZIE, TANKREDZIE
I CZŁOWIEKU
ZE SKORUPY!




PROSZĘ O OSTAT-
NIĄ PRZYSŁUGĘ,
HODH-MAKILU...




PRZYWRÓC MI JĘZYK
OJCZYSTY! JEŚLI
ZECHCĘ WRÓCIĆ TAM,
SKĄD PRZYBYŁEM,
BĘDZIE MI POTRZEBNY.



OCZYWIŚCIE,
PRZYJACIELU.



DZIĘKUJĘ ZA WSPARCIE
I ZA ŻYCIE MOJEGO
SYNA AKIMA. NIGDY
CIĘ NIE ZAPOMNĘ.



!~0270 324, 53
2 6022. 2027
212 04225
!~0270 324



NIE MIEJ MI TEGO ZA ZŁE, MOJE DZIECKO!

TO PRAWDA, MIAŁEM CHWILĘ SŁABOŚCI. OMAL CIĘ NIE ODRZUCIŁEM - ZE STRACHU I EGOIZMU. ALE DOBROĆ KRZYŻOWCÓW I DZIWNĄ WRAŻLIWOŚĆ BEZIMENNEGO CZŁOWIEKA OTWORZYŁY MNIE NA TWOJE ISTNIENIE, AKIMIE.

JESTEŚ Z MOJEGO CIAŁA I Z MOJEJ KRWI. POCZAŁEM CIĘ, PRAGNAŁEM TWOJEJ PRZYJŚCIA, WIĘC TERAZ MUSZĘ PRZYJĄĆ CIĘ TAKIEGO, JAKIM JESTEŚ, A NIE TAKIEGO, JAKIM BYM CHCIAŁ, BYŚ BYŁ.

„KAŻDY POWINIEN ŻYĆ ZGODNIE Z WŁASNĄ WOLĄ...”

CZYŻ NIE PO TO JEST OJCIEC, ŻEBY UMOŻLIWIĆ TO SWOJEMU DZIECKU?...

A JEŚLI PEWNEGO DNIA, BŁOGOSŁAWIONEGO PRZEZ ALLAHA, PONOWNIE UJRZYSZ SWOJEGO BRATA, WSPOMNIJCIE WASZEGO OJCA, HODH-MAKILA, CZŁOWIEKA, KTÓRY MARZYŁ O TYM, BY STWORZYĆ LEPSZY ŚWIAT DLA SIEBIE, SWOICH DZIECI I WSZYSTKICH, KTÓRZY BY CHcieli W NIM DOBRZE ŻYĆ...



ZABILI TANKREDA.



MAM NADZIEJĘ, ŻE TAM, GDZIE TERAZ PRZEBYWA, SĄ LASY I RZĘKI, SARNY, DZIKI...

NIECH SPOCZYWA W POKOJU. BYŁ MOIM PRZYJACIELEM.



"PISZĘ TE SŁOWA, ZANIM HODH-MAKIL PRZYWRÓCI MI OJCZYSTĄ MOWĘ. KIEDY TO PRZECZYTASZ, NIE BĘDIEMY SIĘ JUŻ NAWZAJEM ROZUMIEĆ..."



"MYŚLĘ, ŻE TRZEBA UKRYĆ SKORUPĘ PRZED LUDZKĄ GWAŁTOWNOŚCIĄ"



"ZA POMOCĄ BIAŁEJ SUBSTANCJI, KTÓRĄ PRZYNIOSŁEM, ZAKLEIMY NOWY KOKON, ŻEBY BYŁ SZCZELNY I PRZYPOMINAŁ TEN POPRZEDNI."



"PÓZNIJ PRZENIOSĘ GO W INNE MIEJSCE. TAM, GDZIE NIKT NIE ZAKŁÓCI DŁUGIEGO SNU TEJ CICHEJ ISTOTY."



"NIESTETY, NIE MOGĘ NIKOGO ZE SOBĄ ZABRAĆ. POŻEGNAMY SIĘ, KAŻDY NA SWÓJ SPOŚÓB, KAŻDY W SWOIM JĘZYKU."



COŚ JEST NIE TAK, DOBRZE WIEM!

JAKA SZKODA, ŻE NASZE SŁOWA JUŻ DO SIEBIE NIE PASUJĄ!!!

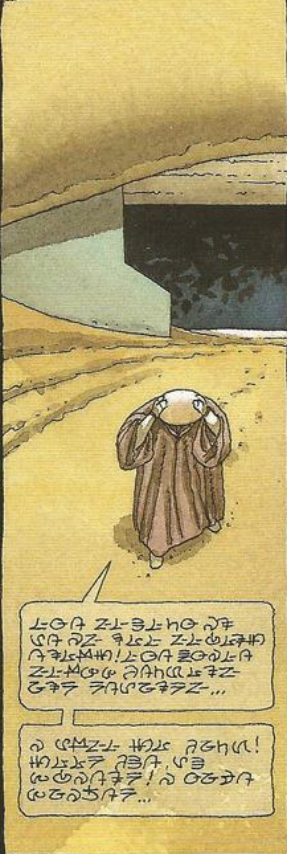


Handwritten text in a non-Latin script, likely representing the 'old language' mentioned in the story.



"...ZAKLEIMY..."

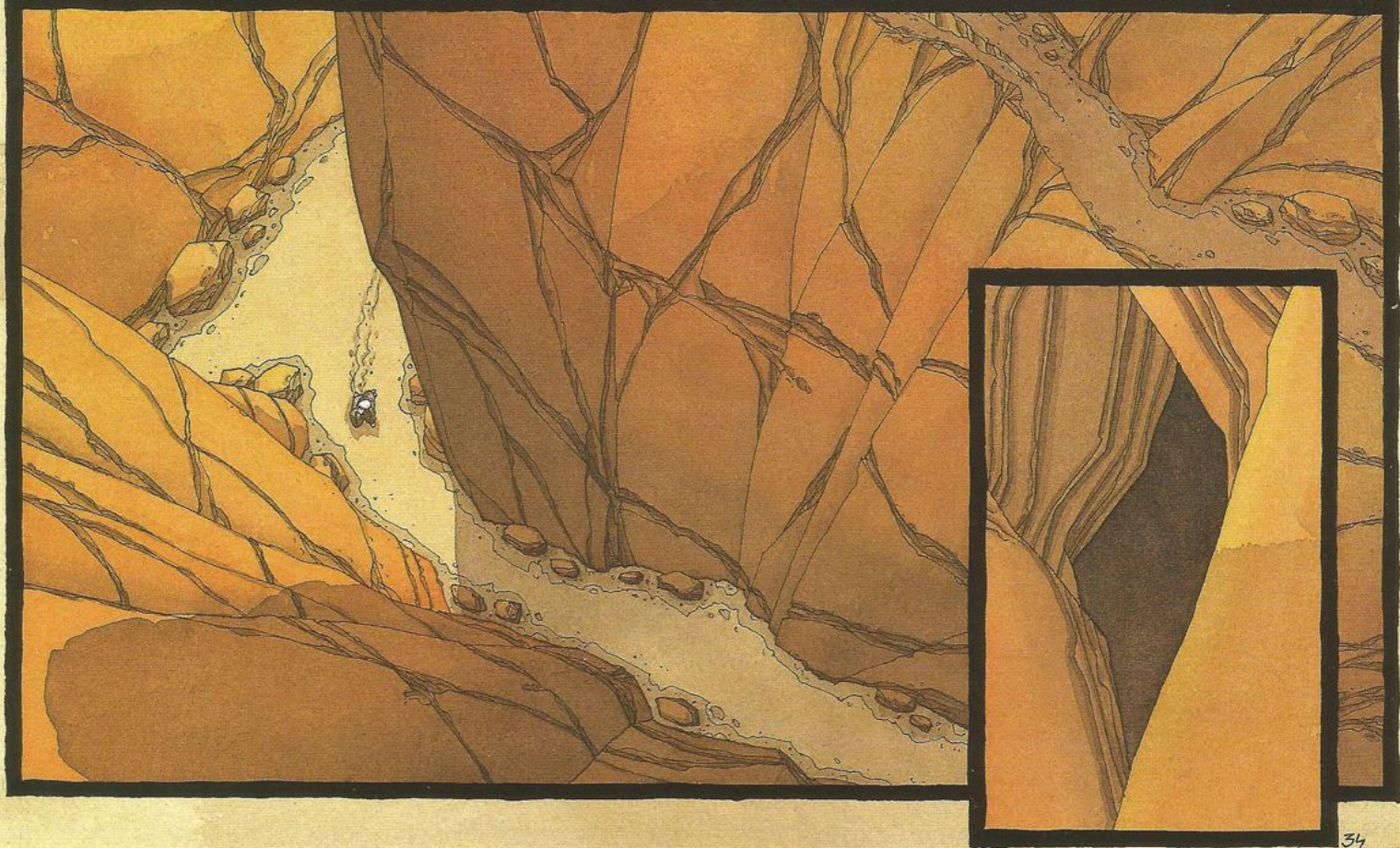
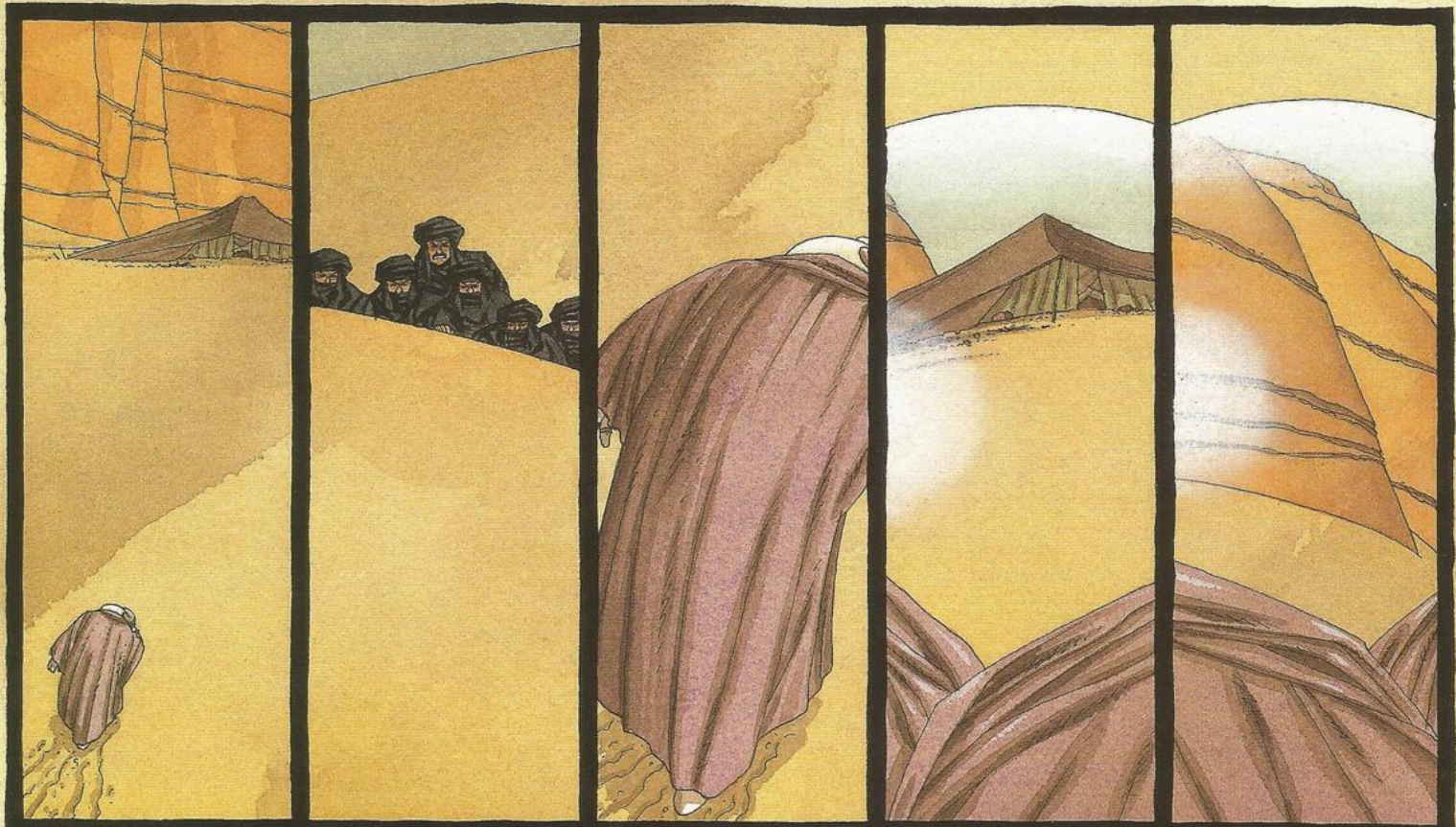
"PRZED W SZYSTKIM, KIEDY WYJDZIESZ Z MOJEGO SCHRONIENIA, ODDAL SIĘ JAK NAJSZYBCIEJ!"

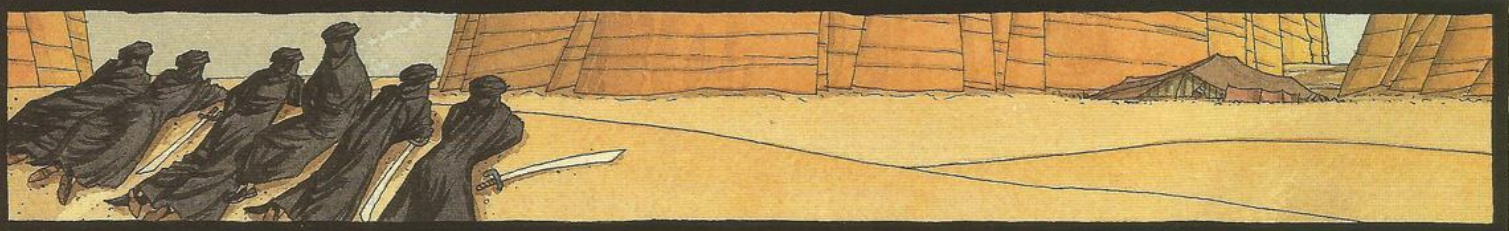


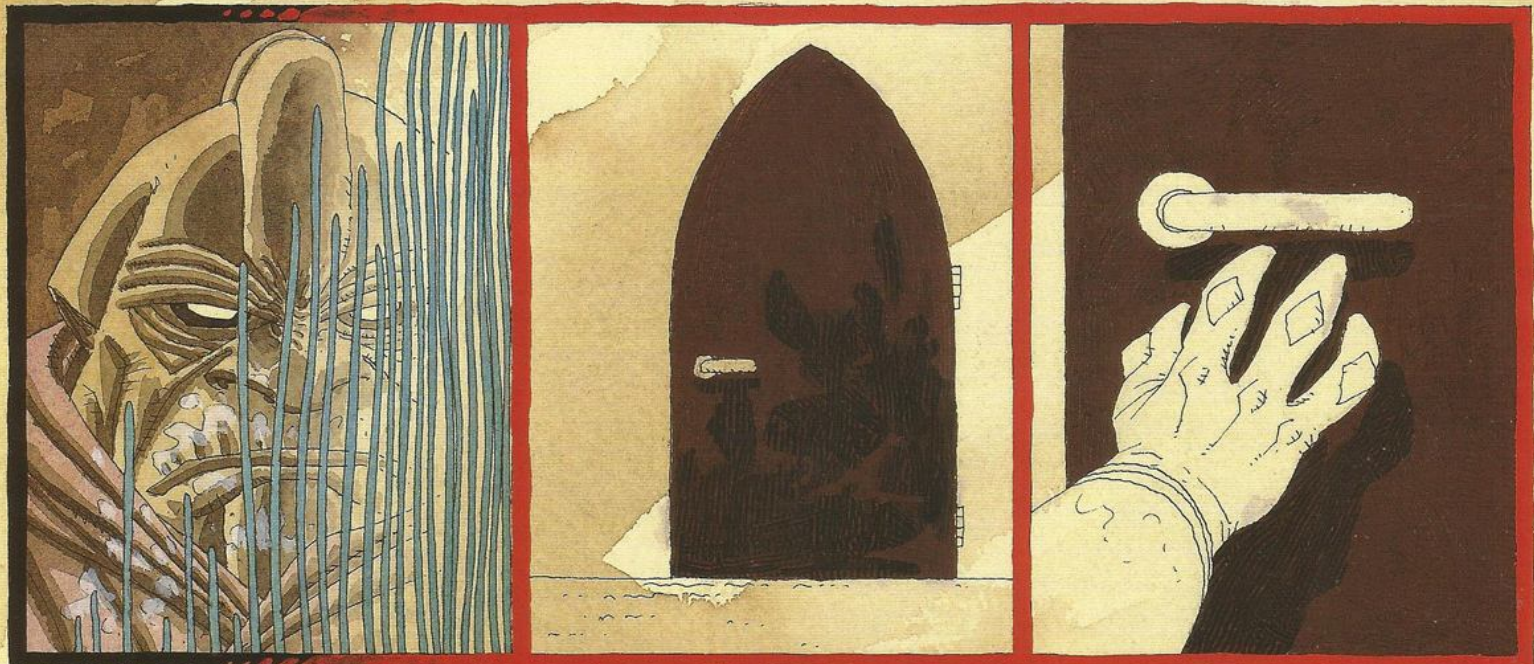
Handwritten text in a non-Latin script, likely representing the 'old language' mentioned in the story.

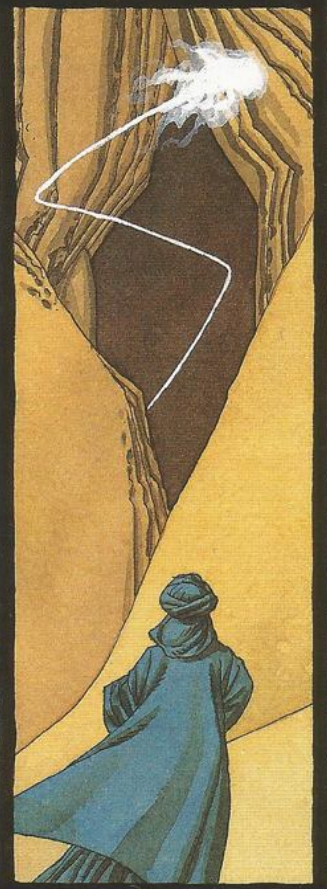
Handwritten text in a non-Latin script, likely representing the 'old language' mentioned in the story.





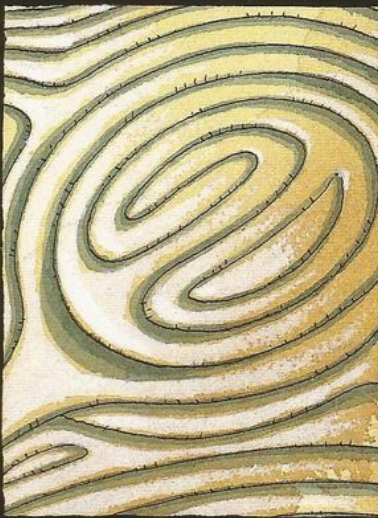
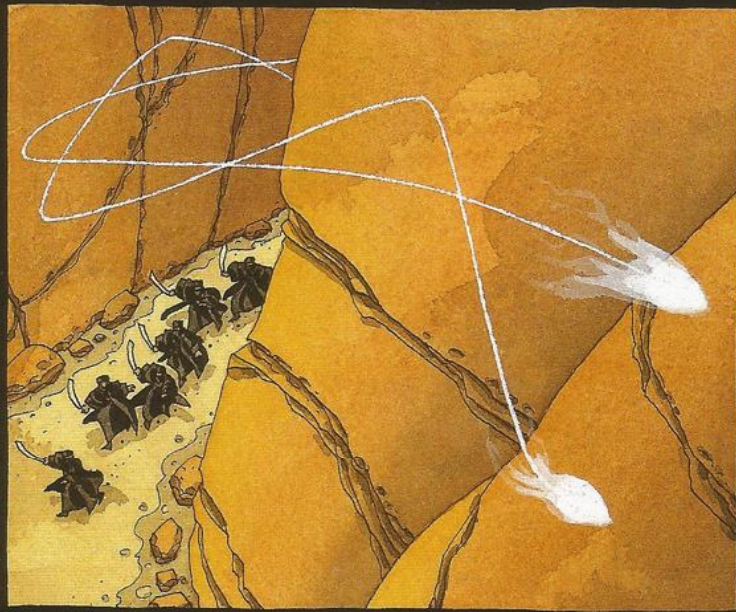


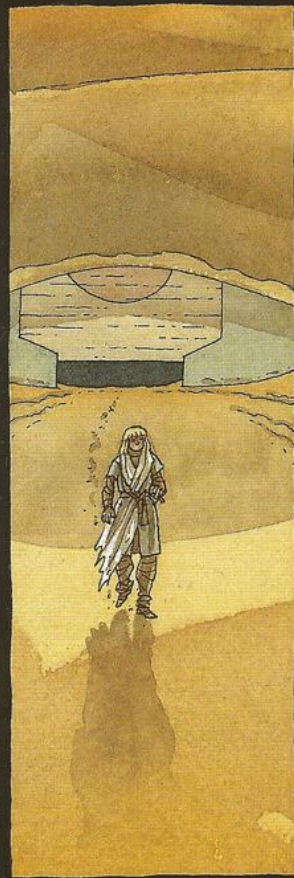




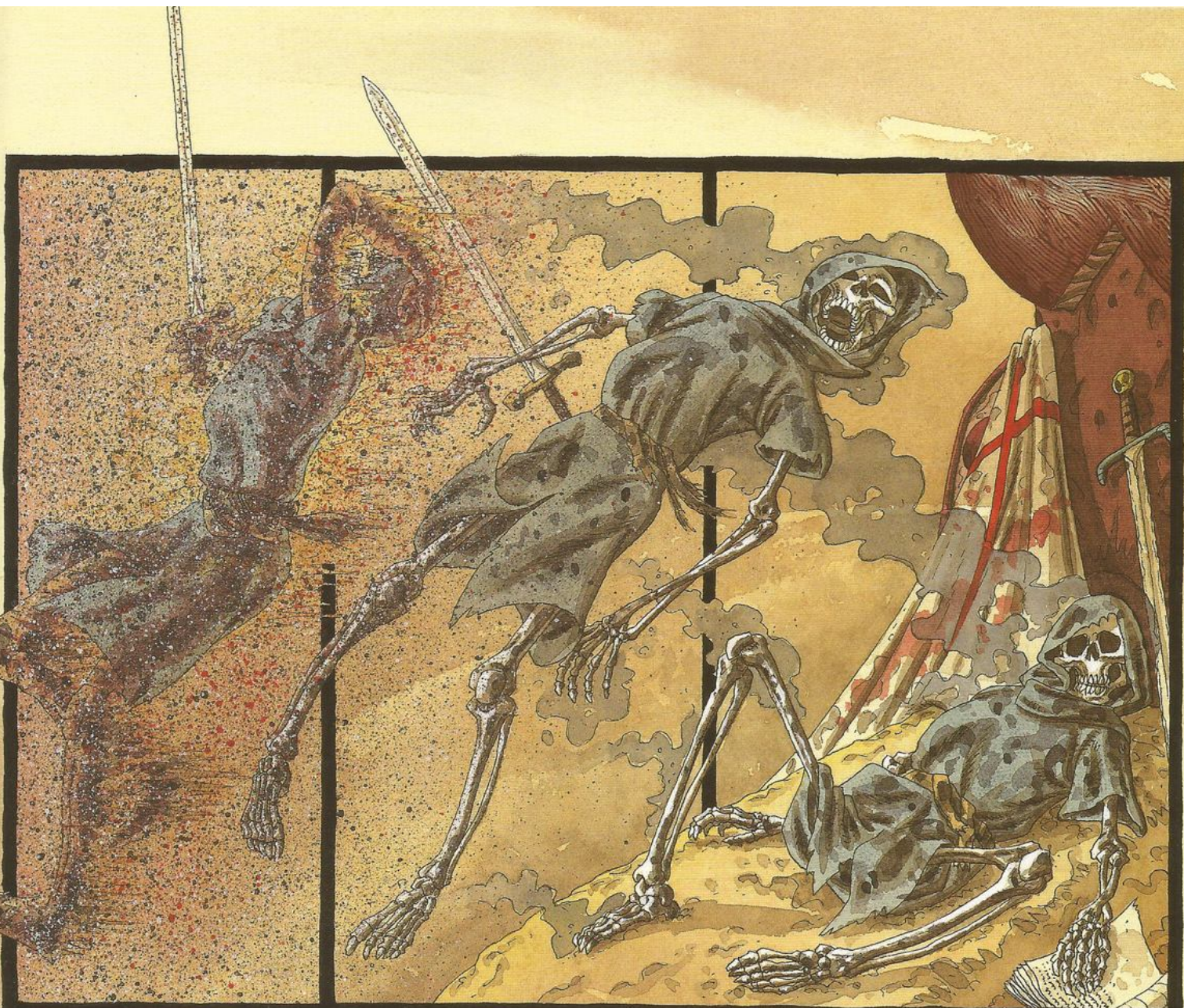


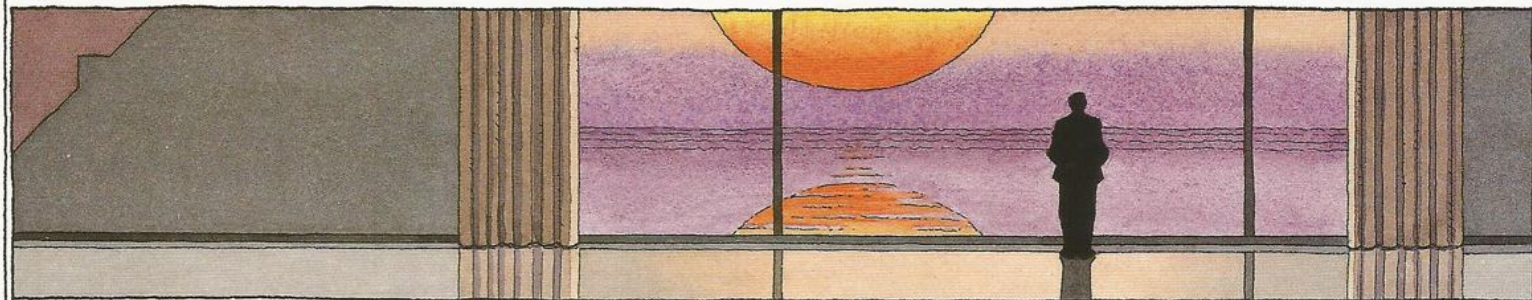
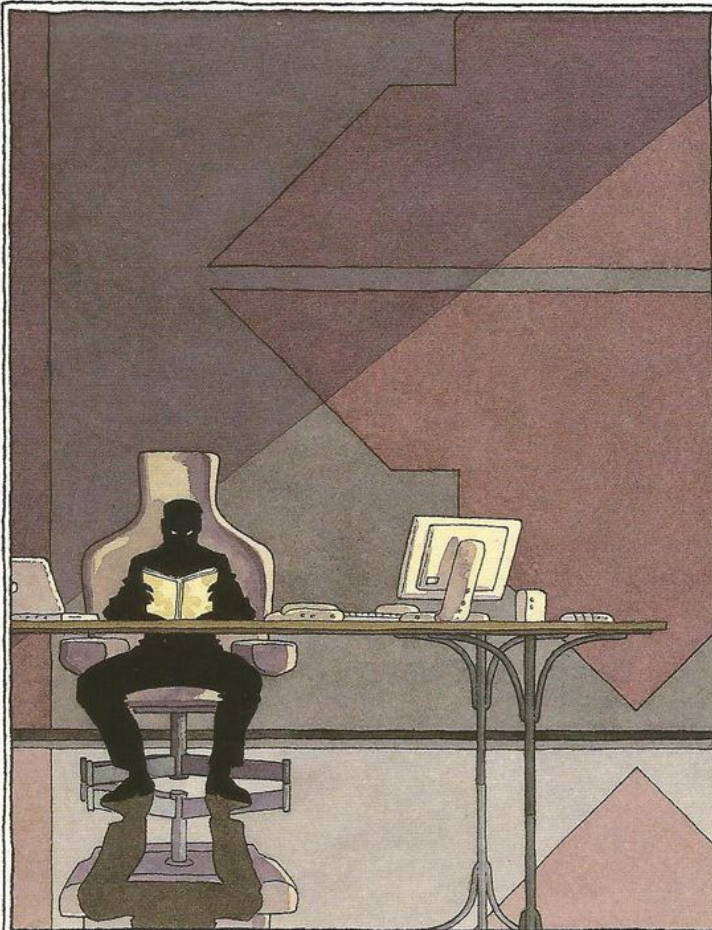




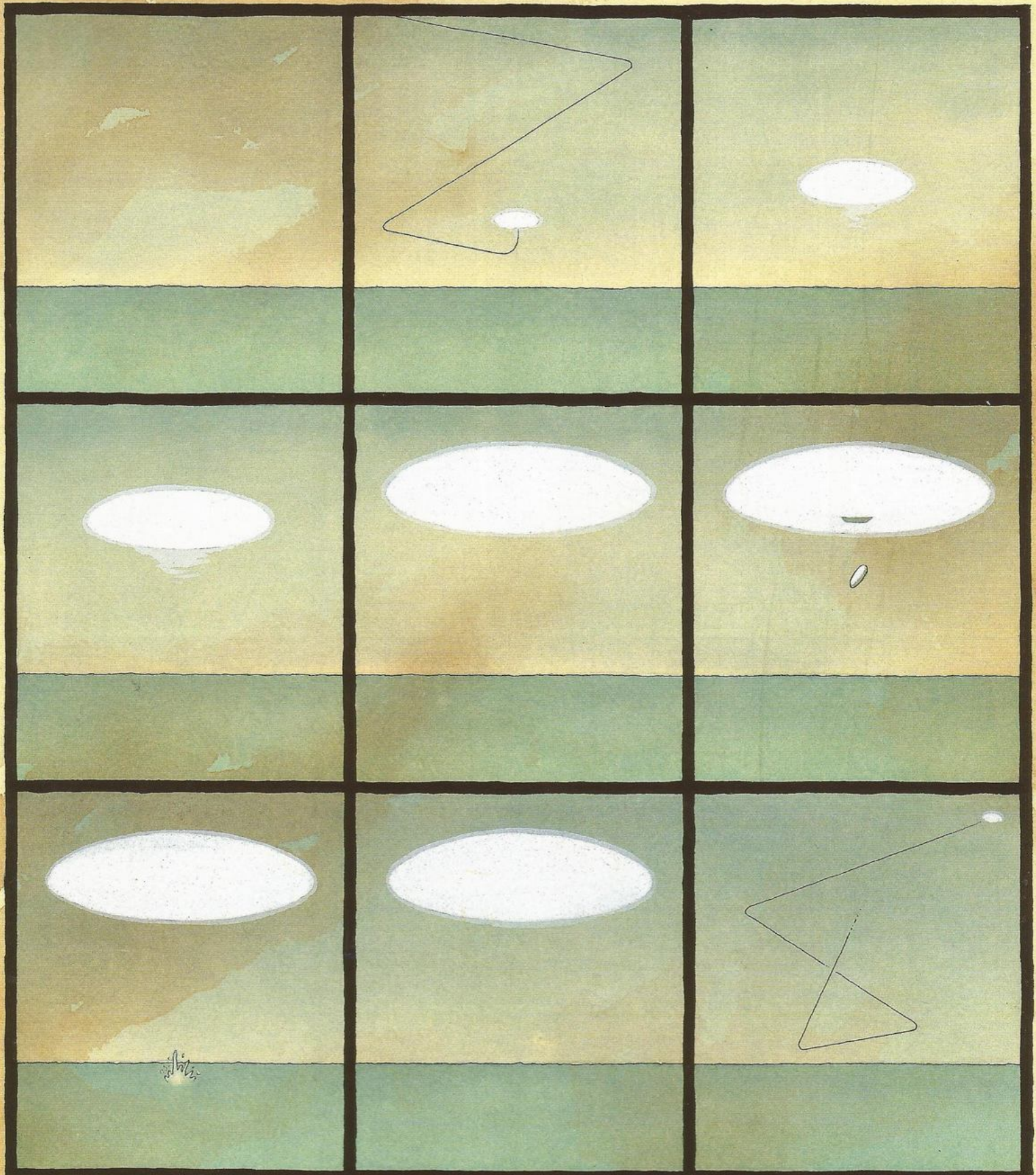












-ANDREAS 2005-

46



W serii ARO ukazał się album zbiorczy zawierający części:

1. Gdzie indziej
2. Wspomnienia 1
3. Wspomnienia 2
4. Racken
5. White Dust
6. Przebudzenie



Kontynuacja znakomitej serii przygodowo-fantastycznej Andreeasa, mistrza komiksu mistycznego, znanego w Polsce z albumów *Rork* i *Cromwell Stone*.

Pewien naukowiec o burzliwej przeszłości, Arthur Gilpatric, badając istotę człekokształtną znaną na dnie oceanu, odkrywa, że humanoid zwany Arq nosi w sobie równoległy świat. By zgłębić jego tajemnicę, Gilpatric przeprowadza karkołomny eksperyment: hoduje pięć embrionów, stymulując rozwój ich mózgowi kosztem innych części ciała. Następnie podsuwa im fikcyjne życia, w których z upodobaniem odgrywa za każdym razem inną rolę. Wreszcie podłącza je do mózgu Arq, na skutek czego pięć osób zostaje wepchniętych do równoległego świata we wnętrzu humanoida.

Pojawienie się pięciorga intruzów wywołuje kataklizm w świecie Arq...

PLANSZE EUROPY
KLUB
SWIATA
KOMIKSU

www.swiatkomiksu.pl



Cena: 150,00 zł